

POŁROČZNIK



NR 1 / I-VI 2016

Powiatowy Kulturalnik Biblioteczny - Gazeta Bibliotek Powiatu Kłodzkiego

Wydawca: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. M. Dąbrowskiej w Kłodzku

Exlibris 70-lecia rozstrzygnięcie konkursu

Dnia 15 stycznia 2016 roku w Czytelni Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Kłodzku odbyło się uroczyste wręczenie nagród laureatom Wojewódzkiego Konkursu Plastycznego - pod patronatem Dolnośląskiego Kuratora Oświaty - Exlibris 70-lecia.

Lista nagrodzonych laureatów:

• w grupie A: osoby urodzone po 31 grudnia 2005 roku:

1 miejsce Iga Skaczyło

opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko



2 miejsce Dominik Jankowski, opiekun plastyczny: Ewa Prusko, Szkoła Podstawowa nr 4 w Ziębicach

3 miejsce Wojciech Opaliński, opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko

wyróżnienie Ola Wiat, opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko

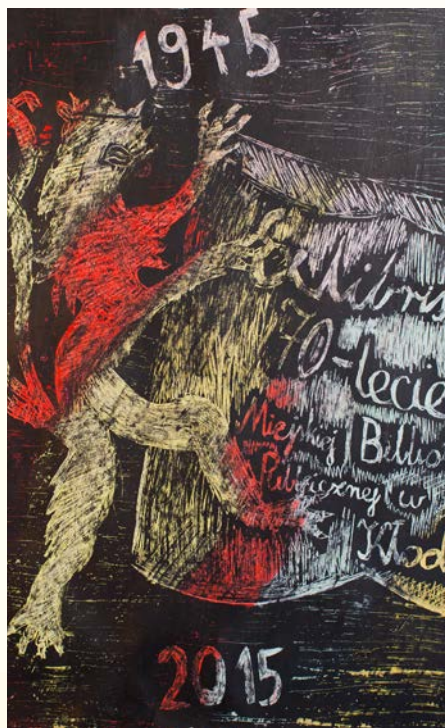
wyróżnienie Hania Sokół, opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko

wyróżnienie Ania Miskiewicz, opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko

• w grupie B: osoby urodzone między 1 stycznia 2000 a 31 grudnia 2005 roku:

1 miejsce Agata Michoń

opiekun plastyczny, Grażyna Tomaszewska Szkoła Podstawowa nr 3 w Kłodzku



2 miejsce Roksana Majewska, opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko

3 miejsce Karolina Kruczek, opiekun plastyczny: Maria Śliwowska, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Bystrzycy Kłodzkiej

wyróżnienie Paulina Bąk, opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko

wyróżnienie Iga Komorowska, opiekun plastyczny: Grażyna Tomaszewska, Szkoła Podstawowa nr 3 w Kłodzku

wyróżnienie Aleksandra Homa, opiekun plastyczny: Renata Szpak, Małe Studio Plastyczne przy KCKSiR Kłodzko

• w grupie C: osoby urodzone przed 1 stycznia 2000 roku:

1 miejsce Aniela Dobecka

opiekun plastyczny: Maria Śliwowska, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Bystrzycy Kłodzkiej



2 miejsce Piotr Orbach, opiekun plastyczny: Bogdan Wieczorek, Kłodzka Szkoła Przedsiębiorczości

3 miejsce Aniela Dobecka, opiekun plastyczny: Maria Śliwowska, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Bystrzycy Kłodzkiej

wyróżnienie Zuzanna Antosik, opiekun plastyczny: Bogdan Wieczorek, Kłodzka Szkoła Przedsiębiorczości

wyróżnienie Krzysztof Leśniak, opiekun plastyczny: Bogdan Wieczorek, Kłodzka Szkoła Przedsiębiorczości

wyróżnienie Celina Przybytkowska, opiekun plastyczny: Bogdan Wieczorek, Kłodzka Szkoła Przedsiębiorczości

Dyplomy, nagrody książkowe, okolicznościowe kubki, wydrukowane plakaty i kartki pocztowe z nagrodzonymi exlibrisami wręczali młodym artystom: Beata Pawłowicz - dolnośląski kurator oświaty, Michał Piszko - Burmistrz Miasta Kłodzka, Malwina Karp - artystka plastyk (członek komisji konkursowej), Jerzy Didyk - prezes Kłodzkiego Towarzystwa Oświatowego (współorganizator konkursu), Janusz Łaska - wiceprezes Kłodzkiego Towarzystwa Oświatowego, Klaudia Lutosławska-Nowak wicedyrektor Biblioteki.

Wydawca: Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Kłodzku, pl. B. Chrobrego 1, 57-300 Kłodzko, tel. 74 865 7481, www.biblioteka.klodzko.pl

Kolegium redakcyjne: Klaudia Lutosławska-Nowak (red. nacz.), Joanna Zyzda-Kusiakiewicz, Sławomir Drogoś, Robert Duma. **Autor okładki:** Bogdan Wieczorek

Szanowni Czytelnicy!

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom środowiska bibliotekarzy powiatu kłodzkiego, Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. M. Dąbrowskiej w Kłodzku, podjęła inicjatywę utworzenia bibliotecznego periodyku informacyjnego. Pismo to czyniłoby zadość obowiązkowi informacyjnemu, ale jednocześnie wzmacniałoby znaczenie bibliotek publicznych w środowisku lokalnym. Zależy nam na zwróceniu uwagi na to jak zmieniają i rozwijają się te instytucje. Chcemy w nim prezentować ciekawe inicjatywy i projekty, wymieniać się dobrymi praktykami i doświadczeniami. Najobszerniejszy będzie dział **Prezentujemy nasze biblioteki**. Znajdą się tam teksty nadesłane i zredagowane przez poszczególne ksiąźnice, dotyczące konkretnych zdarzeń czy przedsięwzięć. Stałą rubryką będzie **Felieton** - w tym numerze autorstwa Sławomira Drogosia - (*Quo Vadis biblioteko*) oraz **Kronika biblioteczna**, gdzie zaprezentujemy historię poszczególnych bibliotek z regionu. Będziemy też, w dziale **Regionalia**, prezentować lokalnych twórców, samorządowców, społeczników oraz wydarzenia mające związek z książką i czytelnictwem. W każdym numerze pojawią się wywiady tak z bibliotekarzami, jak i z osobami ze świata kultury (dział **Wywiady**). W dziale **Bibliotekarze Polecają Książki** będziemy prezentować książki, które warto przeczytać.

Planujemy wydawać dwa numery w roku stąd też nazwa pisma **Półrocznik**.

Naszym celem jest stworzenie platformy wymiany informacji, pisma żywego, zdolnego inspirować i integrować środowisko, inicjować dyskusje, wyróżniać talenty i upowszechniać osiągnięcia, o czym informuję w imieniu redakcji:

Joanny Zyzdy - Kusiakiewicz, Sławomira Drogosia, Roberta Dumy

Klaudia Lutosławska-Nowak (redaktor naczelny).

Felieton

Quo Vadis biblioteko?

Jakoś tak pompatycznie od tytułu się zaczęło, ale cóż, temat niezmiernie poważny i godny uwagi, dla nas, bibliotekarzy. Kilka lat mojej pracy pokazuje jak to, czasem subtelnie a czasem bardzo mocno uwiadczenia się różnice wśród bibliotekarzy i zarządzających bibliotekami na temat tego jaką powinna być biblioteka. To, jaki wizerunek idealnej biblioteki mają poszczególni ludzie w niej pracujący, decyduje o tym jaka biblioteka jest tu i teraz. Najgorsza sytuacja jest wtedy gdy takiej wizji nie ma, a funkcjonowanie opiera się na bezrefleksyjnym egzystowaniu i utrzymywaniu status quo. Ale pomijając tę sytuację, która się zdarza częściej, niżby się tego chciało, zastanówmy się, czy jest temat do dyskusji.

Można zadać pytanie – co decyduje o sukcesie biblioteki? Oczywiście ilość czytelników czyli osób wypożyczających przynajmniej jedną książkę albo innego rodzaju materiał znajdujący się w zbiorach biblioteki. A co, jeżeli liczba takich czytelników spada, a rośnie liczba uczestników różnorodnych przedsięwzięć organizowanych przez biblioteki? Jedni powiedzą, że to źle, bo biblioteki przestają zajmować się swoimi podstawowymi zadaniami, czyli gromadzeniem i udostępnianiem i przesadzają z promocją zamiast wydawać te pieniądze na książki, że zamieniają się w domy kultury itp. Inni powiedzą, że to właśnie dobrze, że w czasie spadku czytelnictwa biblioteki muszą wzmacniać aktywność. Co z tego że nakupią książek co? - mają one leżeć? Spotkałem się nawet ze stwierdzeniem, że jak ktoś robi za dużo imprez, to spadnie ilość tych aktywnych czytelników, co przychodzą i wypożyczają tylko. Ja natomiast twierdzę, że użytkownik biblioteki w każdym wypadku jest tak samo ważny. Ten co wypożycza,

ten co przyszedł tylko na spotkanie autorskie czy wernisaż bo akurat ktoś z rodziny maluje a nawet zapisany nie jest i ten, co przyszedł skorzystać z Internetu czy skserować dokument. To wszystko są usługi biblioteki i jeżeli ktoś nie chce czytać, to wołami się go nie zaciągnie do lady bibliotecznej. Jeżeli tak jest dajmy mu zatem coś innego, a być może biblioteka przestanie być dla takiego delikwenta straszna. Pytanie dlaczego w Polsce tak wiele osób czytać nie chce to już sprawa na inny felieton. A są jeszcze organizacje, stowarzyszenia, kluby grupy itp. Na przykład w Nowej Rudzie biblio-

„twarde”, tradycyjne bibliotekarstwo będzie jednym z elementów działalności bibliotek, a w bibliotekach coraz częściej zatrudniani będą specjaliści z innych dziedzin. Tym czymś spajającym misję biblioteki ma być „język”, niezależnie od formy w jakiej się przejawia i nośnika na którym za jego pomocą zostają utrwalone treści.

I jeszcze jedno. Chodzi o to, co dzieje się na południu, zachodzie i północy Europy, a u nas zdarzy się być może w przyszłości. To czytelnik pochodzący z innego obszaru kulturowego, czytelnik, który bardziej lub mniej będzie przystosowywał się do kultury naszego kraju. Biblioteki w państwach,



teka zarządza majątkiem, który ma także im służyć. Czy należy się tego bać? Ależ skąd. Im bardziej biblioteka funkcjonuje w swoim otoczeniu i jest aktywna w różnoraki sposób, tym lepiej także dla realizacji jej podstawowych zadań i tym bardziej jest zauważana przez organizatora.

Zresztą, tak jak i widać także w naszym powiatowym piśmie, biblioteki podejmują się wielu zadań, można tu znaleźć bardzo dużo inspiracji – pomysłowość pracowników bibliotek nie zna granic. I chwala im za to, bo nie istnieją w próżni. Przykład bibliotek w innych krajach pokazuje, że właśnie w tym kierunku będzie to szło. Że

w których ten problem się pojawił biorą czynny udział w integracji uchodźców, szczególnie tych najmłodszych, a podstawą tej integracji jest język, bo to właśnie on jest pośrednikiem i drogą do kultury polskiej.

Zresztą, nie jesteśmy w stanie przewidzieć jakie jeszcze zadania i wyzwania staną przed bibliotekami, możemy tylko przypuszczać jak zmieni się rzeczywistość, w której przyjdzie nam funkcjonować. Ważne jest, abyśmy umieli się do tej rzeczywistości przystosować i być otwarci na wyzwania, które przyjdą z różnych kierunków.

Sławomir Drogoś

O pracy, pasjach, zainteresowaniach rozmawiamy z Agatą Iwańską, która w tym roku otrzymała tytuł Bibliotekarza Roku 2015. Nagroda ta przyznawana jest przez Zarząd Oddziału Kłodzkiego SBP dla bibliotekarzy, którzy wyróżniają się w swojej pracy. Agata Iwańska pracuje w fili nr 4 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowej Rudzie.

1. Twój pierwszy kontakt z biblioteką?

Zapewne miał miejsce w szkole podstawowej, doskonale pamiętam zarówno tamtejszą bibliotekę i niemal każdy jej kąt, jak i samą panią bibliotekarkę, bardzo sympatyczną zresztą. Miło wspominać tamte lata, spędziłam tam dużo czasu.

2. Jak sobie wyobrażałaś zawód bibliotekarza?

Co prawda nie myślałam o tym zbyt intensywnie, ale jakby się nad tym zastanowić to moje wyobrażenie zupełnie nie pokrywa się z rzeczywistością. Myślałam, że jest to spokojna praca, w miłej atmosferze, a tak niestety nie jest. Byłam również przekonana o tym, że bibliotekarze mają trochę więcej czasu na zapoznanie się ze swoim księgozbiorem zwłaszcza tym nowym. Tak też niestety nie jest.

3. Jak praca w bibliotece zweryfikowała Twoje wyobrażenie?

Jak już wcześniej wspominałam moje wyobrażenie niemal całkowicie rozminęło się z rzeczywistością. Co prawda nie jest to ciężka praca, ale bardzo wymagająca. Bibliotekarz nie może skupiać się jedynie na udostępnianiu księgozbioru, musi pełnić również funkcje swego rodzaju animatora kultury, często o nie małej pomysłowości. Dobrze, jeśli posiada umiejętności plastyczne, techniczne, wynika to ze zmieniającego się zapotrzebowania. Biblioteka, w której jedynie wypożycza się książki, choćby byłaby najlepsza, traci powoli rację bytu.

4. Jak to się stało że trafiłaś do biblioteki?

Zawsze czytałam książki i co za tym idzie korzystałam z bibliotek. Byłam częstym gościem w bibliotece dziecięcej - tej, w której teraz zresztą pracuję - a następnie w bibliotece dla dorosłych. To skłoniło mnie po

części do tego, aby rozpocząć studia na wydziale Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa. Wiedziała o tym pani Bożena Loc, kierownik słupieckiej Filii i gdy zwolnił się tam etat pomyślała o mnie. I tak tu trafiłam już 11 lat temu.

5. Co lubisz czytać?

Obecnie przechodzę fazę fascynacji sensacją i kryminałem. Przeczytałam już wszystkie książki których bohaterem jest Jack Reacher, były major amerykańskiej żandarmerii wojskowej. A obecnie jestem w połowie „maratonu” z książkami Jamesa Pattersona o przygodach detektywa i psychologa Alexa Crossa. Polecam.

Być może, kiedyś sięgnę po nieco ambitniejszą literaturę, ale chyba mam jeszcze na to czas.

7. Jak się czujesz jako bibliotekarz roku 2015?

Zdecydowanie fajnie jest być docenioną, to bez wątplenia bardzo miłe, ale w zasadzie nie się nie zmieniło. Lubię swoją pracę, więc zawsze staram się ją wykonywać najlepiej jak potrafię.

8. Czym się interesujesz, jakie są Twoje pasje?

Na obecnym etapie życia praktycznie nie mam czasu wolnego, który mogłabym poświęcić na rozwijanie swoich zainteresowań i pasji. Ale bardzo lubię sport pod każdą postacią, oczywiście uprawiać, a nie oglądać. Obiecałam sobie, że ponownie zacznę jeździć na nartach i desce. Mam nadzieję że w zimie wygospodaruje na to trochę czasu. No i oczywiście książki.

9. Czym się różni praca w bibliotece dziecięcej od pracy w bibliotece dla dorosłych?

Bardzo ciężko jest porównać te dwa działy. Specyfika pracy w bibliotece dziecięcej zupełnie różni się od pracy z czytelnikiem dorosłym, który to jest już zazwyczaj ukształtowany.

W bibliotekach dla dorosłych jest znacznie więcej czytelników, więc jest też automatycznie więcej pracy strictly bibliotekarskiej. Dzieci natomiast mniej czytają, dlatego też bardzo ważna jest działalność kulturalno – oświatowa, która prowadzona jest na większą skalę. Staram się organizować jak najwięcej lekcji bibliotecznych, warsztatów plastycznych, czytelniczych oraz spotkań z najmłodszymi czytelnikami. Staram się również, żeby każde z tych



spotkań było ciekawe i inne, co niejednokrotnie pochłania mnóstwo czasu. Wszystko po to, by zainteresować młodych potencjalnych czytelników książką, co niestety nie jest łatwe. W dobie Internetu zdaje sobie sprawę, że to jest nierówna walka ale kto wie..

10. Jakie trzeba mieć predyspozycje, żeby móc pracować w bibliotece dla dzieci?

Zabrzmia banalnie, wiem, ale przede wszystkim trzeba lubić dzieci i umieć z nimi rozmawiać, mieć odpowiednie podejście, masę cierpliwości, energii, fajnych pomysłów i dobrego humoru, który jest chyba receptą na wszystko.

Prezentujemy nasze biblioteki

Materiały nadesłane i zredagowane przez biblioteki.

**Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy
Bystrzyca Kłodzka**
57-500 Bystrzyca Kłodzka
pl. Wolności 16, tel. 74 811 14 47, 74 811 15 97
biblioteka.bystrzyca.pl



**BIBLIOTEKA
PUBLICZNA**
w Bystrzycy Kłodzkiej



NOCNA PRZYGODA W BIBLIOTECE

To była Noc!!! Ponad 1000 bibliotek w sobotę 4 czerwca brało udział w Nocy Bibliotek w całym kraju, w tym i nasza Biblioteka! W sobotni wieczór na gwieździste niebo dało się spojrzeć z tarasu Biblioteki Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej. Bliższemu spotkaniu z gwiazdami sprzyjały lornetki i luneta. No może nie było aż tak, jak w planetarium,



ale przedsmak ciekawej przygody w takim obiekcie na pewno wywołało. Oczywiście nie mogło się obejść bez spotkań z książką oraz interesującymi filmami. I to w komfortowych warunkach. Tej nocy prezentowany był film **MAGICZNE DRZEWO**, które było przygotowane specjalnie na tę okazję dla wszystkich bibliotek uczestniczących w projekcie. Poznawano choćby pracę introligatora w ramach działań

ANATOMIA KSIĄŻKI. Osoby, które do przyszły, do biblioteki zachęcone udziałem w imprezie pn. „Noc w bibliotekach”, mogły zwiedzić jej podziemia. System korytarzy i piwnic tworzy niezwykle układ

i klimat, które są charakterystyczne dla przyszłej podziemnej trasy turystycznej pod starówką bystrzycką. W naszych podziemiach bibliotecznych jest jej namiastka. Kolejna **NOC BIBLIOTEK** za nami, a my już szykujemy się z nowymi pomysłami i szukamy nowych inspiracji...



Robert Duma

AUDIOBOOK W BIBLIOTECE

Zrealizowaliśmy kolejny projekt, dofinansowany ze środków Programu „Działaj Lokalnie” Polsko – Amerykańskiej Fundacji Wolności i Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Funduszu Lokalnego Masywu Śnieżnika. W naszej Bibliotece odbyły się kolejne zajęcia muzyczne



dla przedszkolaków, we współpracy z Państwową Szkołą Muzyczną I st. w Bystrzycy Kłodzkiej. Dla niektórych dzieci było to pierwsze Muzykowanie w Bibliotece. Poprzez zabawę i edukację w tej materii, poznały różnorodne instrumenty muzyczne, ich dźwięki, a także możliwość swobodnego ich wykorzystania. Były też tańce i piosenki, które bardzo się dzieciom podobały i już nie mogą doczekać się kolejnego Muzykowania w Bibliotece. A tymczasem odbyły się również ciekawe spotkania i warsztaty, związane z nagraniem naszego bibliotecznego audiobooka. Zabawy ale i przygody literackiej było co nie miara, zwłaszcza w profesjonalnym studio w MGOK.

Dziękujemy Pani Renacie, Rafałowi, rodzicom i przede wszystkim dzieciakom. Jest potencjał i energia!!!

Nasz projekt **BIBLIOTEKA WIĘCEJ NIŻ MYŚLISZ**, w ramach konkursu **OPOWIEDZ**, zdobył również 2 miejsce za krótki film w kategorii **MIEJSCE**.

Robert Duma

AUDIOBOOK

BIBLIOTEKA WIĘCEJ NIŻ MYŚLISZ



www.biblioteka.bystrzyca.pl

1. Wierzbowska Małgosia - Żuk, 2. Klasicka Madzia - Tańcowała igłą z nitką, 3. Gocyła Amelka - Na straganie, 4. Paluch Kuba - Murzynek Bambo, 5. Dytry Kuba - Dyzio Marzyciel, 6. Kuczer Konstancja - Kubuś Puchatek, 7. Kowalczewski Piotr - Dzieci z Bullerbyn, 8. Stępień Monika - Dzieci z Bullerbyn, 9. Wdowiak Dominika - O smoku wawelskim, 10. Jajkiewicz Magdalena - O Wandzie..., 11. Drabek Martyna - Złota kaczka, 12. Lampasiak Marta - Jak powstała kotlina kłodzka, 13. Wojtyła M. Lampasiak M. - Jak Bystrzycę planowano, 14. Lampasiak Marta - O pasterskich skałach, 15. Wojtyła Milena - Legenda o herbie..., 16. Lampasiak Marta - Sprawdzone sposoby...

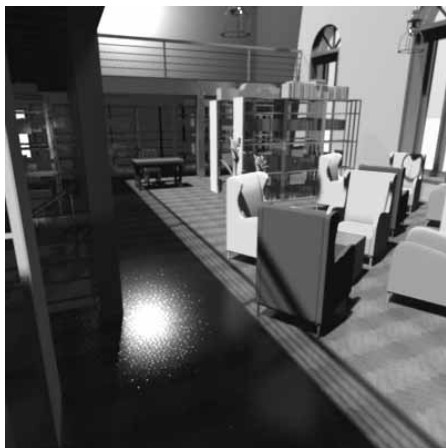
GRANT DLA BIBLIOTEKI

Uprzejmie informujemy, że został rozstrzygnięty pierwszy nabór wniosków do Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” Priorytetu 2 „Infrastruktura bibliotek 2016 – 2020”.

W ramach I naboru wpłynęło 255 wniosków poprawnych formalnie na łączną kwotę 260 582 586 mln zł.

Do dofinansowania zakwalifikowanych zostało 89 wniosków, w tym też i nasz:

Biblioteka bystrzycka multimedialnym centrum wiedzy, kultury i informacji.



Ostatecznie uzyskał akceptację Ministra KiDN w kwocie 165 250 zł. Cały koszt projektu wynosi 223 000 zł.

W ramach projektu realizowane będą następujące działania:

Drobne naprawy tynkarskie. Cyklinowanie podłogi w pomieszczeniu socjalnym i dziale administracji. Modernizacja podziemi bibliotecznych. Wykonanie bariery zabezpieczającej i lamperii przy schodach głównych. Stworzenie nowej wizualizacji wewnętrznej, wykonanie materiałów promocyjnych biblioteki. Zakup i wymiana: regałów bibliotecznych, mebli

tapicerowanych, stołów, ład, krzeseł, stojaków na prasę, ulotki i foldery. Zakup sprzętu komputerowego (nowe stanowiska dla czytelników, a także serwer niezbędny do unowocześnienia procesu technologicznego wypożyczeń książek w systemie Mak+). Zakup sprzętu odsłuchowego (do różnego rodzaju płyt i innych nośników), nabycie sprzętu niezbędnego do stworzenia centrum multimedialnego.

Więcej informacji: <http://instytutksiązki.pl/infrastruktura-2016,biblioteki.html>

Robert Duma



ROZWIJAMY SKRZYDŁA POLSKI LOKALNEJ

Za nami II edycja projektu „Rozwijamy skrzydła Polski lokalnej” W bibliotekach w całej Polsce rozmawiano o rozwoju Polaków

Jak uwolnić potencjał aktywności obywatelskiej mieszkańców Polski lokalnej? Odpowiedzi na to pytanie poszukiwali uczestnicy debaty, która 16 maja 2016 odbyła się w Bibliotece Publicznej w Bystrzycy Kłodzkiej, a także w ponad 50 innych miejscowościach w całej Polsce.

Debate jest częścią projektu „Rozwijamy skrzydła Polski lokalnej”, organizowanego przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. To projekt, którego celem jest wywołanie szerokiej dyskusji nad mechanizmami rozwoju lokalnych społeczności.

– *Debata lokalne służą temu, żeby ludzie we własnej społeczności, we własnym gronie, porozmawiali o tym, co może wpłynąć na rozwój ich społeczności, jak ten rozwój pobudzić i jak się w niego zaangażować* – mówi Beata Pawłowicz, jedna z moderatorek debaty.

Wśród uczestników debat znaleźli się samorządowcy, dyrektorzy szkół, nauczyciele, uczniowie, studenci, pracownicy bibliotek i domów kultury, a także działacze obywatelscy, przedsiębiorcy oraz dziennikarze. Debata miały charakter nie tylko ponadsektorowy, ale także międzypokoleniowy – uczestniczyli w niej zarówno ludzie młodzi, jak i dorośli i seniorzy.

Do udziału w projekcie została zaproszona m.in. Biblioteka Publiczna w Bystrzycy Kłodzkiej. Debatę odbyła się 16.05.2016. W spotkaniu

udział wzięli między innymi: dyrektorzy szkół, nauczyciele, samorządowcy, policjanci, przedstawiciele NGO, pracownicy instytucji kultury, seniorzy i inni. Spotkanie miało formę warsztatu, podczas którego starano się określić, co motywuje do zaangażowania się w rozwój społeczności oraz co ułatwia zaangażowanie w ten rozwój.

Robert Duma



Biblioteka Miejska w Dusznikach Zdroju
57-340 DUSZNIKI ZDRÓJ
ul. Zdrojowa 8, tel.:74 8669482
www.bp.bip.duszniki.zdroj.pl

NIE ZAWSZE MUSI BYĆ CICH

W bibliotece nie zawsze musi być cicho. Tak też było i w te ferie, kiedy – ku, naszej ucieście – licznie odwiedzali nas nasi najmłodszy czytelnicy. Przez dwa tygodnie spędzaliśmy miło czas, bawiąc się, rysując, czytając książki. Wspólnie stworzyliśmy dzieła z masy solnej, walentynkowe upominki, odbył się quiz o naszym mieście oraz bajkowe zgadywanki. Przyjechała do nas

również Pani Agnieszka Urbańska, by spotkać się ze swoimi małymi czytelnikami. Pani Agnieszka jest autorką książek dla najmłodszych, między innymi „Czarownica w wielkim mieście”, „Misja szympansa Klemensa”, „O krześle, które dało nogę”, „Opowieści z Kapciuchowa”. Dzięki temu spotkaniu przenieśliśmy się w świat bajkowych bohaterów książek Agnieszki Urbańskiej.



PODRÓŻ PO KRAINIE BAŚNI ANDERSENA

W kwietniu tego roku Miejska Biblioteka Publiczna w Dusznikach-Zdroju zaprosiła uczniów Szkoły Podstawowej na zajęcia Pt. „Podróż po krainie baśni Andersena”. Zajęcia rozpoczęliśmy zabawą integracyjną. By poznać temat zajęć, uczniowie rozwiązywali krzy-

żówkę, której hasło brzmiało Andersen, następnie wspólnie wyruszyliśmy do świata baśni Andersena. Odwiedziliśmy „Dziewczynkę z zapałkami”, „Królową śniegu” oraz szukaliśmy ukrytego ziarenka grochu w zbiorach biblioteki z baśni Pt. „Księżniczka na ziarnku grochu”.

MAGICZNY TYDZIEŃ BIBLIOTEK Z MAŁYMI PRZYJACIÓŁMI Z PRZEDSZKOLA

W dniach 9-13 maja 2016 roku w Miejskiej Bibliotece Publicznej świętowaliśmy ogólnopolski tydzień bibliotek. Z tej okazji zorganizowany został cykl zajęć dla dzieci z naszego przedszkola. W bibliotece przez tydzień zrobiło się bardzo magicznie. Odwie-

dziła nas czarownica, która pozostawiła zaklęcia. Nasi najmniejsi czytelnicy przenieśli się w świat czarów i magii. Każdy uczestnik zajęć mógł przejrzeć się w zaczarowanym lustrze. Kolejną atrakcją było chemiczne jojo i kolorowe, zaczarowane mleko.



Z KSIĄŻKĄ NA WALIZKACH

10 czerwca 2016 roku odbyło się kolejne spotkanie pisarzy z młodymi czytelnikami. Tym razem naszą bibliotekę odwiedziła Barbara Gawryluk, autorka książek dla dzieci, dziennikarka i tłumaczka. Na wspólne obcowanie z bohaterami książek Barbary Gawryluk zaprosiliśmy uczniów Szkoły Podstawowej w Dusznikach-Zdroju. W trakcie zajęć poznaliśmy bliżej losy bohaterów z bardzo pouczających

i wzruszających książek takich jak „Dżok. Legenda o psiej wierności”, „Baltic. Pies, który płynął na krze” i wiele innych. Odbyła się też specjalna konferencja prasowa, gdzie nasi najmłodszy czytelnicy na chwile stali się dziennikarzami i mogli zadawać pytania autorce. Po spotkaniu można było zakupić książki w promocyjnej cenie i zdobyć unikalną pamiątkę z autografem prawdziwego twórcy.



Biblioteka Publiczna Gminy Kłodzko

57-360 Ołdrzychowice Kłodzkie

ul. Kłodzka 20, tel.: 74 868 92 07

www.bibliotekagmina.klodzko.pl



NASI TWÓRCY SŁOWA PISANEGO

Anna Zaremba, uczennica Niepublicznego Gimnazjum w Żelaźnie, laureatka 4. Międzygminnego Konkursu Recytatorskiego Poezji

Patriotycznej SBP „O listopadowy liść Adamajtisa 2015”, za autorski wiersz pt. „Refleksja przy kubku herbaty”



*Dziś nie myślimy o walce,
Żyjemy swobodnie, na wolności
Kiedyś naszym przodkom krew ciekła
przez palce,
A spokój ?nawet na chwilę nie
zagościł.*

*Dziś patrzymy na innych pełni
nienawiści,
Nawet na chwilę nie myśląc
o współpracy
Kiedyś walczyli razem nasi bliźni,
Dumnie mówiąc- Polacy*

*Dziś żyjemy na własny rachunek,
To sprawa dla wszystkich oczywista
Kiedyś sięgnął nas obcych rabunek,
I nie istniała nasza ojczyzna*

*Dziś myślimy tylko o sobie,
Nie patrząc na ludzi w potrzebie
Kiedyś rękę podaliby tobie,
Strzelając z karabinu w gniewie.*

AŻ DO NOCY Z ANDERSENEM 2016 – FOTORELACJA

Już po raz ósmy 22 kwietnia 2016 roku w Pałacu w Żelaźnie odbyła się magiczna „Noc z Andersenem i Królową Śniegu”, której organizatorem była Biblioteka Publiczna Gminy

Kłodzko i jej partnerzy: Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Gminy Kłodzko oraz Zespół Placówek Socjoterapeutycznych w Kłodzku.



*Dziś zbyt dumni, by do błędu się
przyznać,
I wziąć na siebie zasłużoną karę
Kiedy nawet na moment nie mogli
przystać*

*Porzucając w zbawienie wiarę
Dziś posiadamy wysokie mniemanie
Do zadufania mamy skłonności
Kiedyś nawet dziecko dostawało
wielkie wyzwanie
Lecz nadal było bez wartości*

*Dziś próbujemy komuś zaszkodzić
Nie myśląc o konsekwencjach
Kiedyś potrafiłszy tylko innych
trwożyć
A kara za to była Wielka*

*Dziś myśląc ojczyzna- zwykli Polacy
Kilka Polski mieszkańców
Kiedyś życie za nią oddaliby nasi
rodacy
Nie chcieli bez niej iść naprzód*

*Dziś nie jesteśmy mocno związani
z ojczyzną
Nie żyjemy dla niej, dumnie krocząc
przed siebie
Kiedyś walczyli za nią krwią i blizną
Lecz jak to dokładnie było ? Nikt do
końca nie wie
I chociaż widzimy tutaj dwa różne
święty
I każdy ma o tym inne zdanie
To musimy pamiętać, zarówno ten
niski jak i brodaty
To naszą Ojczyznę – Polska, Polska
zostanie.*

60 LAT BIBLIOTEKI W WOJCIECHOWICACH

20 maja 2016 roku, Filia Biblioteki Publicznej Gminy Kłodzko świętowała 60-lecie istnienia. Urodziny, połączone z obchodami Święta Bibliotekarza odbyły się w miejscowym

Domu Kultury, gromadząc przedstawicieli władz gminy, przyjaciół i sympatyków biblioteki, a także czytelników i mieszkańców sołectwa.



ZAPOWIEDZI

Zapraszamy dzieci, uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych do udziału w 5. Międzygminnym Konkursie Recytatorskim Poezji Patriotycznej SBP o „Listopadowy Liść Ada-

majtisa 2016”, który odbędzie się 16 listopada 2016 roku w Hotelu Metro w Boguszynie.

Telefon kontaktowy: 74 8689207

NOC W BAŚNIOBORZE

Nazwa imprezy przypomina o święcie książki dziecięcej, które obchodzone jest na całym świecie 2 kwietnia, dla upamiętnienia dnia urodzin duńskiego baśniopisarza wszechczasów Hansa Christiana Andersena. Celem imprezy jest rozbudzenie w dzieciach zainteresowań czytelniczych oraz idei głośnego czytania. Pomysł akcji nadszedł z Czech, gdzie przed kilkoma laty w małej bibliotece bibliotekarka wieczorami czytała swoim najmłodszym czytelnikom bajki. Z roku na rok, impreza rozrastała się ku uciesze entuzjastów wspólnego bajania, stając się w końcu międzynarodowym

przedsięwzięciem. W tym roku odbyło się już po raz dziesiąty wielkie święto bajek pod hasłem „Noc w Baśnioborze”, na podstawie powieści Brandona Mulla. Uczestnicy stanęli do zadań, których wykonanie było warunkiem, aby zostać strażnikiem Baśnioboru. Najpierw musieli odczarować wróżkę. W tym celu, kierując się wyobraźnią, z barwnej plamy rysowali wróżki. Każdy strażnik powinien mieć wyczulone zmysły. Aby to sprawdzić, kandydaci przystąpili do testów. Kierując się zapachem i wytyczoną drogą musieli dotrzeć do cytryny, lawendy lub gałązki sosnowej. Jak uczestnicy znają przyro-

dę, szczególnie tą leśną, sprawdzaliśmy w magicznej skrzyneczce. Tylko dotykając przedmiotu należało odróżnić gałązki drzew, ptasie piórko czy szyszkę. Do Baśnioboru docierają różne dźwięki, ale które są właściwe? Kandydaci wśród hałasów musieli usłyszeć odgłosy przyrody. Wszyscy okazali się godnymi tytułu strażnika Baśnioboru i o północy świętowaliśmy sukces pięknym tortem, przygotowanym przez p. Kamilę Muc-Buczyńską. Wytrzymał do godz. 3.00, a rano - o ciężko było wstać. Jednak śniadanko przyciągnęło uwagę, a wspólne wrażenia nie miały końca.

BIBLIOTEKA INSPIRUJE

Każdego roku w maju biblioteki obchodzą swoje święto. Jest to czas nie tylko świętowania, ale głównie zaprezentowania się w środowisku.

Spoglądając na rolę bibliotek w minionym okresie na pewno uderzy nas ich obecna metamorfoza. Jasne, nowoczesne pomieszczenia z wydzielonymi miejscami dla różnych grup czytelniczych, elektroniczny system wypożyczania, stanowiska komputerowe, powodują, że jedynie charakterystyczny zapach książek świadczy o tym, iż jest to jeszcze biblioteka.

Funkcja księżnicy też uległa zmianie, bo chociaż wciąż pozostała jej podstawowa rola zakupu, opracowania i udostępniania literatury, to jednak rozszerzyła swoją ofertę, odpowiadając w ten sposób na potrzeby mieszkańców.



Właśnie zakończył się XIII Ogólnopolski Tydzień Bibliotek pod hasłem „Biblioteka inspiruje”, czemu na pewno nie sposób zaprzeczyć. Biblioteka to miejsce niezwykle kreatywne, pełniące często funkcję ośrodka kultury, aranżującego spotkania, warsztaty i inne wydarzenia kulturalne czy czytelnicze.

Do czego i w jaki sposób biblioteka może inspirować każdego z nas? Na pewno wciąż do czytania poprzez comiesięczne spotkania w Dyskusyjnych Klubach Książki. U nas działają dwa - DKK dla dorosłych i „Czytadajnia” dla dzieci i młodzieży, w których dyskusje rozpoczyna się na temat przeczytanych książek i nigdy nie wiadomo na czym zakończy się rozmowa.

Na naukę nigdy nie jest za późno, o czym świadczy nasza oferta edukacyjna. Mamy dla naszych czytelników darmowy dostęp do platformy Kursy 123 z nauką języków obcych: j. angielskiego, francuskiego, włoskiego i innych kursów specjalistycznych. Dla dorosłych wciąż ciesząc się popularnością kursy komputerowe. Zakończyliśmy realizację projektu „O finansach w bibliotece”. Akcja

„Tablety w bibliotece” przybliżyła użytkownikom sposób korzystania z urządzenia i aplikacji.



Biblioteka inspiruje do spotkań i rozmów, dlatego w każdy czwartek odbywają się spotkania przy stoliku dla Seniorów. Podczas nich, wysłuchujemy wykładów z naturoterapii Edyty Grzech, obchodzimy święta ogólne, ale także osobiste sukcesy. Ze wspólnych dyskusji narodził się pomysł na nordic walking i w poniedziałki grupa organizuje wyprawy po zakątkach miasta. Raz w roku odbywa się najpiękniejsze spotkanie z najwierniejszymi czytelnikami - to jest wielkie święto w radosnej atmosferze z występami i słodkim poczęstunkiem. Podczas

tygodnia, nasze Seniorki uczestniczyły w warsztatach florystycznych, prowadzonych przez właścicielkę kwaciarni „Pod Okienkiem”, podczas których powstały drzewka kwietne.

JAK OSIĄGNĄĆ SUKCES W ŻYCIU?

Nie ma osoby, która nie marzy o sukcesie zawodowym i osobistym. Jednak recepty na to nie ma jednokowej. Jedynie można próbować, eksperymentować, a potem cieszyć się z osiągniętego celu. Właśnie do takiego eksperymentu zaprosiliśmy kudowską młodzież ponadgimnazjalną.

Przeprowadziliśmy w bibliotece pilotażową grę symulacyjną „Jak osiągnąć sukces”, będącą projektem Instytutu Badań nad Gospodarką Rynkową. Celem warsztatów było ukazanie osobom wkraczającym na rynek pracy, że sukces życiowy zależy zarówno od sukcesu zawodowego, jak i racjonalnego gospodarowania środkami finansowymi. Całość została



podzielona na 5 etapów, każdy to 5 lat życia. Celem każdego uczestnika było zgromadzenie jak największej wartości majątku w końcowym etapie życia. Gra przewidywała także wypadki losowe, uzależnione rzutem kostki.

Uczestniczyło 40 uczniów w dwóch grupach. W atmosferze ekonomicznej rywalizacji i zabawy rozegraliśmy grę. Po skończonych warsztatach omówiliśmy czynniki sukcesu. Przede wszystkim, lokowanie swoich środków na lokatach i funduszach inwestycyjnych. Tutaj podkreślano, że nawet niewielkie sumy, które inwestowali (np.: 500 PLN) przynosiły w przeciągu 5 lat dość pokaźną kwotę, co umożliwiło dokonanie następnej lokaty lub można było przeznaczyć uzbieraną kwotę wreszcie na wakacje. Innym czynnikiem jest zakup mieszkania na własność z wykorzystaniem kredytu hipo-

Dla rodziców z małymi dziećmi organizujemy grupę zabawową według koncepcji Instytutu Komeńskiego, gdzie poprzez zabawę maluchy integrują się i rozwijają kompetencje

technego. Pojawiła się dyskusja na ten temat, jednak większość podjęła ryzyko i zakupiła mieszkanie, ponieważ spokojna była o przyszłość, wiedząc o dochodach z inwestycji. Młodzież doszła do wniosku, że może sobie pozwolić na kupno mieszkania, gdyż raty nie przekraczają dotychczasowych opłat za wynajem i jest to przecież inwestycja. Jako trzeci czynnik grupa wymieniła wykupienie ubezpieczenia co najmniej o średniej stawce w całości, bez rat. Wypadki losowe spowodowały, że większość uczestników przy drugiej szansie ubezpieczyła się, wybierając jednak najniższą stawkę. Rzuty kostką i życiowe wypadki przekonały uczniów o konieczności wykupienia ubezpieczenia przynajmniej o średniej stawce. Istotne jest także inwestowanie w siebie, tzn. kursy zawodowe, prawo jazdy. Z całej grupy jedynie 3 osoby konsekwentnie nie inwestowały w szkolenia i podnoszenie kwalifikacji. Stwierdziły jednak, że poza awansami nie straciły zbyt wiele w wyniku końcowym.

Wśród porażek wymieniano zbieranie pieniędzy do przysłowiowej skarpety lub zostawianie ich na RO-Rze. Pieniądze łatwo były wydawane i szybko rozchodziły się, a na pewno ich nie przybywało. W umiejętnym lokowaniu pieniędzy, zdaniem uczestników jest potrzebne przysłowiowe abc ekonomiczne, aby właściwie orien-

tować się na rynku gospodarczym. Wiele osób nie wiedziało o wskaźniku zadowolenia obywateli. Wynajem mieszkania przez całe życie, to też niezbyt słuszna decyzja. Podnoszony czynsz przez gospodarza powodował, że nie można było być pewnym ile będzie kosztowało utrzymanie się w danym okresie. Zaniechanie remontu natomiast budziło dyskomfort życiowy. Wynik końcowy przy ostatnim etapie, kiedy wartość kupionego mieszkania została wliczona do kapitału, zaskoczyła uczestników. Nie rozsądny był brak ubezpieczenia na życie. W czterech przypadkach niewykupienie ubezpieczenia na życie spowodowało zadłużenie się w banku, co znacznie obniżyło stopę życiową uczestników i w efekcie zmniejszenie kapitału. Zaniechanie doszkalania się i inwestowania w swój rozwój to kolejna porażka. Wiele osób podkreślało, że podnoszenie kwalifikacji nie miało zbyt wielkiego wpływu na zwiększenie kapitału, ale zamykało drogę do awansu (podwyżki były niewielkie, ale liczył się prestiż), nie zapewniało stabilizacji zawodowej (można było stracić pracę lub przejść na niższe stanowisko). Zwrócono uwagę, że w grze awansuje tylko jedna osoba w rodzinie, a nie mąż i żona.

Była to przygoda, ale uczestnicy zgodnie stwierdzili, że dało to szansę przetestowania życiowych sytuacji.

Była to przygoda, ale uczestnicy zgodnie stwierdzili, że dało to szansę przetestowania życiowych sytuacji.



ROZWIJAMY SKRZYDŁA POLSKI LOKALNEJ... W BIBLIOTECE

Każde miejsce jest odpowiednie, aby rozpocząć dialog, ale biblioteka jest takim szczególnym. Tutaj rozmowa na trudne bądź sporne tematy odbywa się w dobrym klimacie.



Tak też było podczas ogólnopolskiej debaty społecznej.

Nasza biblioteka przystąpiła po raz drugi do debaty społecznej, która jest częścią projektu „Rozwijamy skrzydła Polski lokalnej”, realizowanego przez Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową oraz Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Celem projektu jest wywołanie dyskusji nad mechanizmami rozwoju lokalnych społeczności.

W piątkowe popołudnie 20 maja zaproszeni przedstawiciele społeczności lokalnej, reprezentujący różne organizacje w naszym mieście jak: Związek Harcerstwa Polskiego, Fundacja Qdowa, Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Osobom Niepełnosprawnym, czy Rady Miasta, ale także zwyczajni mieszkańcy, podjęli dyskusję o uwalnianiu potencjału lokalnej społeczności i aktywności obywatelskiej. Szczególnie zastanawiali się nad „motywatorami” i „ułatwiaczami”, które mają wpływ na zaangażowanie się w działania publiczne.

Wśród motywacji do angażowania się w sprawy społeczności lokalnej uczestnicy podkreślili trzy najważniejsze. Przede wszystkim, możliwość wywierania realnego wpływu na rzeczywistość.

Ta motywacja związana jest z chęcią oddziaływania na najbliż-

sze otoczenie, zaspakajanie potrzeb społeczności lokalnej, a także rozwiązywanie problemów i kreowania rzeczywistości.

Druga to tworzenie więzi, co rodzi się z potrzeby przynależności i chęci tworzenia trwałych, silnych więzi pomiędzy członkami społeczności lokalnej. Ostatnia, wymieniona motywacja to chęć pomocy innym, wypływająca z chęci działania i pomagania osobom znajdującym się w trudnej sytuacji.

W jaki sposób można ułatwić mieszkańcom zaangażowanie w sprawy społeczności lokalnej?

Uczestnicy za najważniejsze ułatwienie uznali dobrą komunikację pomiędzy władzami a mieszkańcami na równi z szerokim dostępem do informacji lokalnych/publicznych.

Jednym z najważniejszych ułatwień mogłoby być stworzenie skutecznego systemu przepływu informacji i prowadzenia dialogu w środowisku lokalnym. Uczestnicy zwracali uwagę na konieczność stosowania różnorodnych kanałów komunikacyjnych, gwarantujących dotarcie z informacjami do szerokiego grona odbiorców.

Istotną okazała się także diagnoza potrzeb, tu na gruncie lokalnym. Znacznym ułatwieniem zdaniem uczestników mogłoby być rzetelne przeprowadzenie diagnozy potrzeb społeczności lokalnej. W diagnozowanie i określanie głównych wyzwań mogłyby być zaangażowane zarówno instytucje publiczne jak i inne grupy społeczne.



I jeszcze otwartość i gotowość lokalnych instytucji do współpracy. Uczestnicy podkreślali, że znacznym ułatwieniem w angażowaniu się w życie społeczności lokalnej mogłaby stanowić otwartość i gotowość lokalnych władz instytucji do współpracy. Uczestnicy określili potrzebę rozwinięcia „kultury współpracy” na wszystkich poziomach samorządu.

Deбата przebiegła w życzliwej i otwartej atmosferze. Warto podkreślić fakt, że liczebnie najwięcej było młodzieży ponadgimnazjalnej, którzy po raz pierwszy mieli okazję uczestniczyć w takim przedsięwzięciu i wyrazili chęć obecności w innych takich działaniach.

Patronat nad debatą objął Burmistrz Miasta Kudowy-Zdroju Piotr Maziarz, a nad całością - Prezydent RP Andrzej Duda. Takie spotkania odbyły się w przeciągu majowego tygodnia w 53 bibliotekach. Miały charakter otwarty i formę warsztatową, dzięki czemu wszyscy uczestnicy mieli możliwość wypowiedzenia się. Moderatorem w naszej bibliotece był Damian Dec z Fundacji Wspierania Rozwoju Lokalnego „Moja Przestrzeń”. Efekty i wnioski ze wszystkich dyskusji zostaną przedstawione opinii publicznej za pośrednictwem partnerów medialnych oraz na XI Kongresie Obywatelskim w listopadzie 2016 roku w Warszawie. Raport z debat zostanie wręczony Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Andrzejowi Dudzie.

Biblioteka Centrum Kultury i Rekreacji w Łądku-Zdroju

57-540 Łądek Zdrój

pl. Staromłyński 5, tel.: 74 814 62 20

www.biblioteka.ckirladek.pl

Łądecka biblioteka działa w strukturze instytucji kultury i bardzo to sobie chwali. Korzystna jest możliwość dysponowania nie tylko pomieszczeniami biblioteki, ale również innymi znajdującymi się w budynku. Dostęp do licznej sprzętu multimedialnego i scenicznego pozwala na bezproblemowe realizację zadań, a dobra współpraca z pracownikami CKiR daje mocne wsparcie merytoryczne i ułatwia podej-

ZGRANE FERIE 2016

Tegoroczne ferie w bibliotece upłynęły pod znakiem gier planszowych. Głównym celem zajęć była popularyzacja nowoczesnych gier, integracja uczestników oraz zwrócenie uwagi, że gry planszowe to jednocześnie zabawa i narzędzie edukacyjne. Jak się okazało taka forma spędzenia wolnego czasu przyciągnęła liczną grupę łądeckich oraz spędzających w naszym mieście ferii dzieci (ok. 20 os/dz.). W ramach przygotowań zakupiliśmy kilka różnorodnych nowo-

mowanie interesujących inicjatyw. Misja naszej biblioteki brzmi: „Biblioteka. Dobry kierunek”. Robimy wiele, by nasza instytucja była miejscem przyjaznym, chętnie odwiedzanym przez mieszkańców gminy, korzystających z naszej bogatej oferty kulturalno-edukacyjnej.

Pochwalimy się teraz kilkoma ostatnimi bardzo udanymi inicjatywami.

czesnych gier. Uczestnicy chętnie też przynosili z domów swoje ulubione



CYRKOWA NOC Z ANDERSENEM

1 kwietnia, w przeddzień Świątowego Dnia Książki dla Dzieci na Nocy z Andersenem zebrali się w CKiR ci, którym czytanie książek nie jest obce. Na biblioteczne zaproszenie odpowiedziała grupa uczniów i nauczycieli ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Łądku-Zdroju, ze Szkoły Podstawowej w Trzebieszowicach i po raz pierwszy grupa łądeckich przedszkolaków ze

swoimi paniami. Wieczór rozpoczął się tradycyjnie od sadzenia „andersenowskiego”. Zaraz po tym nadeszła pora na głośne czytanie. Historia o psie Kostku, który trafił do cyrku i zrobił w nim niesamowity pokaz swoich umiejętności opowiedziana przez zaproszonych gości była hitem! Potem dzieci z bibliotecznej grupy teatralnej zaprezentowały przedsta-



gry, aby dzielić się radością grania z innymi. Zainteresowanie było bardzo duże, więc po feriach zorganizowaliśmy dla chętnych „Zgrane piątki”. Pomysł na spotkania z grami planszowymi zrodził się jesienią 2015 roku, gdy biblioteka brała udział w projekcie „Zielone gry. Biblioteki i organizacje pozarządowe włączają młodych do gry o przyrodę”. Projekt miał charakter edukacyjno-ekologiczny i polegał na organizowaniu rozgrywek w gry o tematyce ekologicznej.

wienie „Cyrk wita was” i rozbawiły nim całą publiczność. Po kolacji na uczestników czekała główna atrakcja wieczoru: EDUARDO SHOW! Kłau, z prawdziwego cyrku swoimi sztuczkami, trikami, zadaniami sprawił, że od chodzenia na szczydach bolały ręce i nogi, a od ciągłego śmiania – brzuchy. Następnie podzielone na grupy dzieci wzięły udział w integracyjnej grze „Ale Cyrk”. Aktywna gra rozruszała i rozbawiła nadal pełne wigoru dzieci. Północ zbliżała się wielkimi krokami, a energia w dzieciach krążyła i wcale nie miały ochoty na sen czy odpoczynek. Słodkie upominki i cyrkowe hula-hop dla każdego z uczestników zakończyły tegoroczną Noc z Andersenem. Wiemy od rodziców, że dzieci wracały do domów z towarzyszącym nam przez cały wieczór okrzykiem „Cyrk wita Was” i wcale nie miały ochoty na sen, lecz na doskonałe wykonanie cyrkowych umiejętności.

BIBLIOTECZNY KLUB MALUCHA

Spotkania Klubu odbywają się w każdą środę po południu i cieszą się wręcz fenomenalną popularnością dzieci w wieku 2 – 5 lat i ich rodziców czy opiekunów. W części zorganizowanej spotkania czytamy bajki, wykonujemy tematyczne prace plastyczne, bawimy się ruchowo i muzycznie. We wszystkich zabawach aktywnie uczestniczą rodzice, to dodatkowo wspólnie spędzony czas z dzieckiem. Po części zorganizowanej dzieci bawią się swobodnie, to dla nich okazja do nawiązania znajomości, nauki współpracy, jak i samodzielności. Koniec spotkania to zawsze czas na wymianę wypożyczonych książeczek, by z nową porcją



bajek iść do domu. 25 maja obchodziliśmy uroczyste drugie urodziny Klubu Malucha. Statystyki mówią nam, że do tej pory odbyło się ponad 80 spotkań, na których poruszyliśmy kilkadziesiąt różnych tematów i zliczyliśmy ponad 1100 odwiedzin dzieci, a każde przyszło z opiekunem! Urodziny były okazją do pochwalenia się popularnością Klubu i jego promocji, do podziękowania gościom specjalnym i rodzicom za ich wsparcie i zaangażowanie. Przed nami kolejne spotkania pełne wspaniałej zabawy i nieograniczonej radości.

„EKOPAKA – ZAMYKAMY OBIEG SUROWCÓW”, CZYLI HISTORYJKI EKOLOGICZNE

Nasza biblioteka jest jedną z 50 bibliotek biorących udział w programie edukacyjnym EkoPaka. Projekt organizowany jest przez INTERSEROH Organizację Odzysku Opakowań, w ramach którego otrzymaliśmy już trzy EkoPaki. Pierwszym omawianym surowcem było drewno, następnie plastik oraz papier. Obecnie czekamy na jeszcze jedną EkoPakę, której tematem będzie aluminium. Na udział w ekologicznych historyjkach zaprosiliśmy chętne dzieci w wieku 5-12 lat, a naszym głównym celem było pokazanie im, że to co zostaje z produktów - opakowania, zużyte elementy - to nie śmieci, ale materiał, z którego można stworzyć coś nowego. EkoPaka pozwoliła wprowadzić najmłodszych

w zagadnienia ekologiczne, uczyć mądrego segregowania śmieci i rozsądnego oszczędzania produktów.

Lądecka biblioteka realizuje wiele cyklicznych działań. Prowadzimy we współpracy z Gminnym Przedszkolem program „Maluch w bibliotece” - każda grupa przedszkolna raz w miesiącu odwiedza bibliotekę i uczestniczy w zorganizowanych zajęciach czytelniczych. Równie regularnie spotykamy się z uczniami naszych szkół podstawowych na różnotematycznych lekcjach bibliotecznych. Odbywają się one w siedzibie naszej biblioteki, w klasach czy w bibliotece szkolnej. Każde poniedziałkowe popołudnie to natomiast czas na zajęcia plastyczno-teatralne dla chętnych dzieci podczas tzw.

„Fajnych poniedziałków”. W ostatnich miesiącach realizowaliśmy program czytelniczy „Czytam sobie”, mający zachęcać dzieci do samodzielnego czytania książek. Jesteśmy aktywną biblioteką, skupiającą się na działaniach kulturalno-edukacyjnych dla dzieci, wierzymy bowiem, że to największa szansa, by wychować sobie późniejszych dorosłych czytelników!

Zainteresowanych zapraszamy do odwiedzania naszej strony internetowej www.biblioteka.ckirladek.pl oraz do polubienia nas na facebooku :) - Biblioteka Centrum Kultury i Rekreacji w Lądku-Zdroju oraz Biblioteczny Klub Malucha w Lądku-Zdroju.

Gabriela Naporowska – Rodak,
Paulina Bera, Adrianna Szymańska

Biblioteka Gminy Nowa Ruda w Ludwikowicach Kłodzkich
57 - 450 Ludwikowice Kłodzkie
ul. Fabryczna 7 – Tel.: 74871 65 28
www.ckg.nowaruda.pl



Koncert „W Hołdzie Janowi Pawłowi II” 8.05.2016

W niedzielę 8 maja odbył się koncert ku czci Jana Pawła II. Wspólne śpiewanie Kół Gospodyń Wiejskich, Klubów Seniora, Chóru Kołczanki dla mieszkańców gminy Nowa Ruda zaczęło się w niedzielę o godz. 15.00 na sali widowiskowej. Koncert „W hołdzie Janowi Pawłowi II” zainaugurował zbliżającą się rocznicę urodzin papieża. Artyści: Koła Gospodyń Wiejskich z Ludwikowic Kł., Jugowa, Woliborza, Bożkowa, Bartnicy, Sokolca, oraz Klub Seniora Wrzos z Jugowa, Chór Kołczanki i Zespół Iskierki zaśpiewali wiele pieśni znanych i mniej znanych. Koncert rozpoczęła pieśń „Barka” w wykonaniu Koła Gospodyń Wiejskich w Ludwikowicach Kłodzkich - to ją szczególnie lubił święty Jan Paweł II. W 2002 roku podczas ostatniej pielgrzymki do Polski wspominał, że miał ją w uszach, gdy usłyszał werdykt konklawe. Nie rozstawał się z nią później. Nazwał ją „ukrytym tchnieniem ojczyzny” i „przewodniczką na różnych drogach Kościoła”.

Ulubiona pieśń Ojca Świętego jest dowolnym tłumaczeniem z języka hiszpańskiego. Polski tekst powstał w 1974 lub w 1975 roku. Słowa „Barki” ks. Szmidt napisał zainspirowany pieśnią południowoamerykańską z hiszpańskim tekstem, którą do Polski przywiózł jeden z salezjanów. Publiczność, która szczerze wypełniła salę widowiskową, usłyszała też pieśń „Santa Maria” w wykonaniu Chóru Kołczanki pod dyrygenturą

Pani Joanny Kołcz, a także piękne, spokojne rytmy pieśni maryjnych i papieskich w tym „Śpiewem dziękujemy Ci”, „Jan Paweł II”, „Radością niebo brzmi całe”. Wykonawcy nie zawiedli publiczności. Zabrali zgromadzonych w niezwykłą muzyczną podróż pełną wspomnień o Ojcu Świętym. Po uroczystości na wszystkich czekała niespodzianka – słodkości przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich.



Gminny Konkurs Recytatorski dla przedszkoli „Stanisław Jachowicz – wiersze i wierszyki” 28.04.2016 roku

28 kwietnia w Muzeum Ziemi Sowiogórskiej w Ludwikowicach Kłodzkich odbył się XI Gminny Konkurs Recytatorski dla Przedszkoli «Stanisław Jachowicz - wiersze i wierszyki». To już XI edycja

konkursu a cieszy się niesłabnącą popularnością wśród maluchów. W eliminacjach wzięło udział 6 Przedszkoli (Dzikowiec, Jugów, Bożków, Ludwikowice Kł., Wolibórz, Przygórze). Razem 22 uczestników

w dwóch kategoriach wiekowych 3-4 lata i 5-6 lat. Organizatorem konkursu była biblioteka w CKGNR w Ludwikowicach Kł. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe.

Wystawa malarstwa Czerwony Balonik Beaty Jańdzio 7.03.2016 roku



W poniedziałek 7 marca, w bibliotece w Centrum Kultury Gminy Nowa Ruda w Ludwikowicach Kłodzkich, nastąpiło oficjalne otwarcie wystawy malarstwa Beaty Jańdzio. Spotkanie uświetnił kameralny występ Pań z Zespołu Iskierki. Otwarcie wystawy odbyło się przeddzień Dnia Kobiet dlatego sołtys Janusz

Ferenc złożył wszystkim Paniom najserdeczniejsze życzenia oraz zadbał o słodki poczęstunek.

Artystka urodziła się w Nowej Rudzie, tutaj tworzy i mieszka, maluje nie tylko na płótnie, ale również na starych deskach, aby tchnąć w nie nowe, inne życie, pełne kolorów i pasji. Zajmuje się także rękodziełem

artystycznym, renowacją mebli i grafiką komputerową. Galeria malarstwa Pani Beaty ma zróżnicowaną tematykę: pejzaż, kwiaty, architektura, akt, kompozycje z wyobraźni, portrety. Jej malarstwo nie wykracza poza realizm ale czasem zbliża się do tematów fantastycznych, surrealistycznych...

O motywie przewodnim prac i wystawy artystka pisze:

„...w moim Czerwonym Baloniku mieści się wszystko to, co dla mnie najważniejsze: dążenie do celu, nadzieja, marzenia, miłość... to taki element, który zawiera w sobie to, co napędza

mnie do dalszego działania... W życiu są różne okresy, ja mój „balonik” trzymam raz mocniej, raz słabiej, a czasem biegnę żeby go złapać ale zawsze mam go w obrębie wzroku, ręki.....niekiedy przylatuje do mnie sam, innym razem muszę obwiązać sznureczek mocno wokół dłoni. Często się wymyka i krąży gdzieś poza mną ale kiedy go doganiam, do-

stają kolejną, solidną porcją tego, co w życiu najważniejsze...”



Filia Nr 1 w Dzikowcu - Sala Wiejska w Dzikowcu 93b – Tel. 748717470

Wizyta przedszkolaków w bibliotece

Dnia 13 maja Bibliotekę Publiczną w Dzikowcu odwiedziły przedszkolaki z Samorządowego Przedszkola w Dzikowcu, z panią nauczycielką Kamilą Domagalską. Maluchy zwiedzały bibliotekę, wykazały się dobrą znajomością bohaterów bajkowych, rozwiązywały zagadki literackie, wysłuchały fragmenty bajek: „Przygody

Misia Uszatka”, „Szelmostwa Lisa Witalisa”, „Wiersze Juliana Tuwima”, „Smok ze smoczej jamy”, oraz „Pchła Turystka”. Z ciekawością słuchały opowiadania o pracy biblioteki i bibliotekarza, zadawały pytania. Na zakończenie wizyty obiecały być dobrymi czytelnikami i odwiedzać bibliotekę jak najczęściej.



Gry i zabawy w bibliotece

W piątkowe popołudnia w bibliotece odbywają się zajęcia plastyczne, głośne czytania książek, wykonywanie laurek, papierowych zabawek, oraz zabawy i gry planszowe.



Dzień bezpiecznego internetu



Dnia 10 lutego biblioteka w Dzikowcu brała udział w akcji „Dzień Bezpiecznego Internetu”. W zajęciach edukacyjnych brało udział 12 uczniów z 3 kl. szkoły podstawowej. Dzieci obejrzały filmiki edukacyjne, rozwiązywały rebusy, poznały zasady bezpiecznego Internetu.



Pasowanie pierwszoklasistów na czytelników biblioteki

Dnia 11 maja o godz. 10.30. bibliotekę w Dziukowcu odwiedzili uczniowie kl. I Szkoły Społecznej w Dziukowcu. Nowi czytelnicy zapoznali się z pracą biblioteki, księgozbiorem, zasadami wypożyczenia książek. Przed uroczystym pasowaniem i rozdaniem dyplomów „Wzorowego czytelnika” uczniowie rozwiązywali

krzyżówkę literacką, układali poprawnie tytuły książek dla dzieci. Wykazali się również znajomością popularnych wierszy Tuwima oraz Brzechwy. W doskonałych nastrojach wypożyczyli swoją pierwszą książkę i obiecali, że książka stanie się ich dobrym przyjacielem.



Filia Nr 2 w Jugowie – ul. Główna 46 – Tel. 748724551

Jak co roku Filia Nr 2 w Jugowie przygotowała szereg zajęć i spotkań, które umożliwiają czytelnikom bliższe spotkanie z książką, zetknięcie się z niecodziennymi

technikami plastycznymi, niecodziennymi grami i zabawami ruchowymi. Spotkania z młodymi czytelnikami odbywają się w każdy piątek. Dzieci malują, wyklejają,

czytają bajeczki, rozwiązują rebusy i krzyżówki, biorą udział w konkursach literackich i plastycznych oraz uczestniczą w grach i zabawach ruchowych.

Filia Nr 6 w Bożkowie – Bożków 89 E – Tel. 74 871 41 75

Pasowanie na czytelnika

Dnia 13 maja 2016 roku uczniowie klas I - ych szkoły podstawowej uczestniczyli w uroczystym pasowaniu na czytelnika. Po przedstawieniu wykonanym przez klasy II - gie, pod kierownictwem pani Ireny Rudzkiej, Pierwszaki wypożyczyły samodzielnie po raz pierwszy (i myślimy, że nie ostatni) wymarzoną książkę.

Spotkania z poezją

Dnia 11 maja 2016 roku uczniowie klas II - ich naszego gimnazjum uczestniczyli w „Spotkaniach z poezją” prowadzonych przez znaną naszej społeczności szkolnej poetkę - panią Grażynę Bajer.



Przedstawienie „W krainie Alladyna”

Uczniowie klas I - III szkoły podstawowej oraz dzieci z oddziału „0” naszego przedszkola brali udział w przedstawieniu teatralnym „Lampa Alladyna” przygotowanym przez impresariat Art. – Re z Krakowa.



Lekcje muzealne

Dnia 12 kwietnia 2016 roku uczniowie klas IV i VI szkoły podstawowej uczestniczyli w cyklicznych lekcjach muzealnych w Muzeum Ziemi Kłodzkiej. Klasa IV została wprowadzona w świat baśni i legend z Dolnego Śląska, natomiast klasa VI pracowała w pracowni muzealnej przygotowując na szkłe przepiękne malowidła sakralne. A w miesiącu marcu, uczniowie naszej szkoły mieli możliwość

uczestniczenia w zajęciach edukacyjnych w Muzeum Ziemi Kłodzkiej. Cykl zajęć obejmował zagadnienia historyczne jak również językowe i artystyczne.

Uczniowie klas V-ych uczestniczyli w „spotkaniach ze sztuką”. Uczniowie klas II gimnazjum odkrywali „Historyczne ucieczki z Twierdzy Kłodzkiej”. Uczniowie klasy III gimnazjum poznawali historię „Żydów Kłodzkich”.



Sieciaki

W bieżącym roku szkolnym uczniowie naszej szkoły biorą udział w projekcie edukacyjnym na temat bezpieczeństwa w sieci. Celem programu jest podniesienie świadomości na temat bez-

piezkiego korzystania z Internetu. Uczniowie realizują tematykę bezpiecznego poruszania się w sieci na zajęciach lekcyjnych, uczestnicząc także w warsztatach profilaktycznych prowadzonych przez

nauczycieli, bibliotekarza oraz pedagoga szkolnego. Obchodziliśmy również Dzień Bezpiecznego Internetu, gdzie mówiliśmy jednocześnie o bezpieczeństwie w życiu codziennym.

Filia Nr 7 w Przygórzu - Przygórze 246 - Tel. 74872 1442

W pierwszej połowie 2016 roku najpopularniejszą formą pracy Biblioteki Publicznej w Przygórzu były stałe, cykliczne zajęcia prowadzone z dziećmi w bibliotece. Dzięki temu biblioteka dobrze jest znana miejscowym dzieciom, także tym najmłodszym, uczęszczającym do przedszkola. Ferie zimowe były okazją do ujawnienia talentów plastycznych oraz czynnego udziału w innych codziennych zajęciach w bibliotece: konkursach czytelniczych, zręcznościowych, Turnieju Gry w Triomino. Uczestniczyło w nich 45 dzieci.

Corocznym zwyczajem 9 lutego biblioteka włączyła się w obchody Dnia Bezpiecznego Internetu. Poka-

zany dzieciom cykl filmów pobranych z serwisu www.dzieckowsieci.fd.pl stał się przyczynkiem do refleksji o zagrożeniach prywatności w sieci i konsekwencjach nierozważnych działań w portalach społecznościowych.

Majowe spotkania z książką rozpoczęły Tydzień Bibliotek. W dniach od 9 do 12 maja osiemnastoro dzieci z Przedszkola w Przygórzu w wieku 4 – 6 lat codziennie odwiedzało bibliotekę, by wziąć udział w cyklu zajęć pt. „Przedszkolaki w świecie legend”. Wysłuchały dwóch legend: W. Chotomskiej *Smok ze Smoczey Jamy* i M. Berowskiej, *Bazylipek ze zbioru Polskie legendy i podania*. Poznawaniu

legend towarzyszyły „smocze zabawy”, wykonywanie ilustracji do legend oraz zakładki do książek, które zabrały do domu by pochwalić się nimi i używać zgodnie z przeznaczeniem. W cykl imprez majowych wpisały się też: „Majowy Kiermasz Taniej Książki” oraz lekcja biblioteczna dla klasy pierwszej Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Woliborzu. Dziesięcioro dzieci przybyło do Biblioteki, by poznać pracę bibliotekarza, rolę bibliotek i znaczenie czytania, podstawowe elementy budowy książki, drogę książki od autora do biblioteki. Były też rebusy, zagadki oraz wysłuchana opowieść z morałami *Ach, jak cudowna jest Panama* Janosha.

Regionalia

Lubię czytać i jestem z tego dumny – Maciej Awizeń, starosta kłodzki

Książka zawsze była obecna w moim domu. Rodzice dużo czytali i w czasach mojego dzieciństwa naturalne było, że sam zacząłem sięgać po książki.

Wtedy głównie korzystałem z biblioteki, bo domowe zasoby szybko się „przeczytały”, a dobre książki w księgarniach kupowało się „spod lady”. Dlatego mam duży sentyment do kłodzkiej biblioteki, bo dzięki tym książkom – oprawionym wtedy zwykle w szary papier – poznałem światy Lema, Vonneguta czy choćby „Diunę” Franka Herberta. Z domowych lektur zapadły mi w pamięć głównie książki z „drugiego obiegu”, bo dzięki tacie

miałem dostęp do lektur „zakazanych” – Suworowa, Orwella i nie zakłamaną historię Polski.

Fajnie przypomnieć sobie te lata, kiedy fascynowała mnie fantastyka i historia; tę przyjemność, jaką sprawiała każda nowa powieść, czytanie po nocach, w każdych warunkach. Zwłaszcza, że dzisiaj moją „ulubioną” lekturą są głównie nowe ustawy i rozporządzenia dotyczące działalności samorządu.

Teraz z braku czasu z biblioteki korzystam rzadziej, ale za to częściej książki kupuję, mimo że nie mieszczą mi się na półkach. Ale mam taką wewnętrzną potrzebę, żeby mieć wokół

siebie dużo książek, tych wielokrotnie przeczytanych i tych jeszcze nie znanych, żeby w każdej chwili sięgnąć po jakąś lekturę i przypomnieć sobie jaką radość sprawia czytanie.

I w dodatku, również dzięki niezwykłym książkom, doszedłem do wniosku, że doświadczeniem najbardziej poszerzającym horyzonty człowieka jest spotkanie z drugim człowiekiem. W życiu albo w lekturze. To spotkanie może być niezwykle albo zwyczajne, czasem irytujące, czasem konstruktywne – ale każde z nich ma na mnie wpływ, wciąż budzi ciekawość i pozostawia we mnie coś ważnego.



Słowniczek trudniejszych pojęć:

„spod lady” – w PRL-u oznaczało kupowanie towarów powszechnie niedostępnych, które trafiały co prawda do sklepów, ale sprzedawcy nie wykładali ich na półki, tylko chowali „pod ladę” dla znajomych albo osób cieszących się poważaniem; wtedy takim towarem luksusowym były np. dobre książki.

„drugi obieg” – w PRL-u niektóre książki czy gazety, polskie i zagraniczne, nie mogły być oficjalnie wydane przez państwowe wydawnictwa, gdyż prezentowały poglądy niewygodne dla partii rządzącej; a jako że nie istniał Internet, jedyną możliwością, aby te utwory literackie mogły ujrzeć światło dzienne, było drukowanie ich w nielegalnych drukarniach i kolportowanie z ręki do ręki wśród zaufanych i znanych sobie ludzi; zarówno za druk, jak i rozpowszechnianie groziła wtedy surowa kara więzienia.

Wielkie wyróżnienie podczas Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza



Miło nam poinformować, że 11 maja 2016 roku podczas obchodów Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza zostały wręczone trzy Nagrody Marszałka Województwa Dolnośląskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury. Wśród nagrodzonych znalazła się **Kludia**

Lutośławska-Nowak, zastępca dyrektora Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kłodzku. Nagrodę za całokształt działalności na rzecz rozwoju kultury i bibliotekarstwa na ziemi kłodzkiej wręczył członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego Tadeusz Samborski.

Pożegnanie dyrektora biblioteki

31 maja 2016 roku pracownicy uroczyście pożegnali odchodzącą na emeryturę **Ewę Piórkowską - Dyrektora Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. M. Dąbrowskiej w Kłodzku**. Ewa Piórkowska swoją karierę zawodową rozpoczęła w 1975 roku. Od 1998 do 2011 roku i od 01.06.2015 roku do 31.05.2016 roku pełniła funkcję Dyrektora Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kłodzku. W czasie Jej kadencji placówka przeszła wiele przemian, jak choćby komputeryzację, która zautomatyzowała procesy biblioteczne oraz przejęcie przez bibliotekę funkcji powiatowej biblioteki publicznej dla powiatu kłodzkiego. W tym czasie kłodzka Biblioteka otrzymała nagrodę od Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich „Medal w Dowód Uznania” za zasługi dla bibliotekarstwa i SBP, a Towarzystwo Miłośników Ziemi Kłodzkiej uhonorowało nas medalem "Zasłużony dla Ziemi Kłodzkiej". Sama Ewa Piórkowska jest laureatką nagrody Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Zasłużony Działacz Kultury. Pracownicy Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kłodzku życzą pani Dyrektor realizacji najszybszych marzeń oraz wszelkiej pomyślności w życiu prywatnym. Za wieloletnią pracę w Bibliotece Pani Dyrektor podziękowali Burmistrz Miasta Kłodzka Michał Piszko i Zastępca Burmistrza Wiesław Tracz.



Powiatowy Dzień Bibliotekarza

To już tradycja że co roku spotykamy się w innej bibliotece, w innym miejscu. Jest to wspaniała możliwość poznania bibliotek działających na terenie Powiatu Kłodzkiego ich specyfiki oraz warunków w jakich pracują. Jednak przede wszystkim jest to sposobność do poznania bibliotekarek i bibliotekarzy z całego regionu.

W tym roku Powiatowy Dzień Bibliotekarza połączono z otwarciem wyremontowanej Sali Widowiskowej w Słupieckiej Filii MBP. Ta właśnie uroczystość była swoistym, symbolicznym przecięciem wstęgi po którym mogliśmy powiedzieć, że nowe miejsce dla czytelników słupieckiej biblioteki zostało otwarte.

W spotkaniu wzięli udział: Tomasz Kiliński, burmistrz Nowej Rudy, Maciej Awizeń, starosta powiatu kłodzkiego, Małgorzata Jędrzejewska – Skrzypczyk, wicestarosta powiatu kłodzkiego, radni Rady Miejskiej w Nowej Rudzie, Urszula

Panterałka, wice wójt gminy kłodzko, Andrzej Tyws, dyrektor Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, Joanna Golczyk, przewodnicząca zarządu Dolnośląskiego Okręgu SBP, oraz bibliotekarze i bibliotekarki z wielu miejsc powiatu kłodzkiego a także przedstawiciele instytucji współpracujących z MBP w Nowej Rudzie.

Podczas uroczystości wręczono nagrodę dla Powiatowego Bibliotekarza Roku 2015, którym została Agata Iwańska pracująca w filii nr 4 MBP w Nowej Rudzie. To nagroda przyznawana przez Zarząd Kłodzkiego Oddziału SBP od

ponad 10-ciu lat dla najaktywniejszych bibliotekarek i bibliotekarzy.

Uhonorowano pracowników bibliotek z wieloletnim stażem pracy:



Annę Dłutowską – 20 lat pracy
Joannę Zyzdę Kusiakiewicz – 20 lat pracy

Annę Karolewicz – 30 lat pracy
Małgorzatę Kłonowską – 35 lat pracy

– świeżo po remoncie – słupiecka biblioteka ma wspaniałe miejsce dla popularyzacji czytelnictwa.

– życzenia od starosty powiatu kłodzkiego Macieja Awizenia i wicestarosty Małgorzaty Jędrzejewskiej – Skrzypczyk



Agnieszka Urbańska

Autorka książek dla dzieci. Pochodzi z Kłodzka, z którym do dziś jest związana. Lokalne pejzaże i zabytki wciąż ją inspirują, czego dowód stanowi detektywistyczna seria o Wandzi Węszynos. Pierwszy tom, czyli *Wandzia Węszynos i wyjcie z miasteczka* ukazał się w lutym 2016 roku. Kolejne w przygotowaniu.

Napisała również między innymi *Czarownicę w wielkim mieście*, *Księżniczkę z innej bajki*, *Nasze prosię gra na nosie*, *O krzesła, które dało nogę*, *Opowieści z Kapciuchowa*.

Poza historiami dla milusińskich Urbańska opublikowała książkę literaturoznawczą – *„Fabryka obłędu. Obraz szpitala psychiatrycznego w literaturze polskiej XX*.

Jak na autorkę przystało, Agnieszka Urbańska uważnie przygląda się ludziom i miejscom, bo to gwarantuje pełnokrwiste kreacje literackie. Zatem z ulic Kłodzka można trafić wprost do jej baśni lub humorystycznej powieści obyczajowej. Tak bywa, gdy mieszka się w niebanalnym mieście z przeszłością.



Spotkania z bajkopisarzami

Z wielką przyjemnością polecam wszystkim spotkania autorskie z Bajkopisarzami (Ola i Janusz Baszczak). Podczas realizacji naszego projektu PIĄTKI Z BIBLIOTEKĄ gościliśmy Olę i Janusza, którzy w bardzo piękny, autorski i malowniczy sposób prowadzili zajęcia, warsztaty dla dzieci w naszej Bibliotece. Ich wiedza,

potencjał i sposób prowadzenia zajęć jest nad wyraz rzeczowy, obrazowy i co najważniejsze twórczy. Spotkanie z nimi to piękna podróż w krainę bajki, baśni i książek. Podczas spotkania prowadzą warsztaty artystyczne, plastyczne i kreatywne z dziećmi, na których potencjał twórczy każdego dziecka jest wielką

wartością dodaną i pozostaje moc wrażeń. W maju 2016 roku BAJKOPISARZE ponownie zawitali na Ziemi Kłodzkiej, tym razem na spotkaniach autorskich w kolejnych bibliotekach publicznych Powiatu Kłodzkiego: Łądek Zdrój, Stronie Śląskie, Polanica Zdrój i Szczytna.

Robert Duma

Propozycje spotkań autorskich dla bibliotek powiatu kłodzkiego

Olga Baszczak - autorka baśni i opowiadań nagrodzonych w konkursach wydawnictwa Europa i Uniwersytetu Gdańskiego, które ukazały się w antologiach: „365 ba-

jek na dobranoc. Księżyc opowiada...” (wyd. Publicat), „Zamek czterech pór roku. Baśnie mojej mamy” (wyd. Europa), „Proza życia” (wyd. Uniwersytet Gdański). Wraz z mężem Januszem prowadzi Pracownię „Siedem Kruków”, w której powstaje rękodzieło i realizowane są warsztaty kreatywne dla dzieci i dorosłych.

Janusz Baszczak - z wykształcenia architekt i nauczyciel plastyki, od 15 lat zajmuje

się ilustrowaniem książek. Szczególnie pasjonuje go literatura dla dzieci i młodzieży. Jego ilustracje znaleźć można również w wielu podręcznikach szkolnych, zwłaszcza do nauki języka angielskiego, a także w książeczkach z kolorowanymi dla najmłodszych. Zilustrował kilkadziesiąt książek we współpracy m.in. z wydawnictwami Publicat (np. Poradnik małego skauta; Mały fotograf. Kurs fotografii; Przewodnik małego turysty; Praktyczny poradnik ucznia; Poradnik małego kibica piłki nożnej; Poradnik małego patrioty, Poradnik małego hobbysty), Siedmioróg, Pearson Education Polska, Macmillan Polska i in.



Kłodzkie zbiory regionalne dostępne cyfrowo

Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego we Wrocławiu realizuje projekt „Digitalizacja zbiorów regionalnych” w ramach Wieloletniego Programu Rządowego KULTURA+, priorytet „Digitalizacja”. Projekt wspiera przedsięwzięcie pod nazwą **CYFROWY DOLNY ŚLĄSK**. Celem projektu jest udostępnianie i promocja utrwalonych w formie cyfrowej ciekawych, rzadkich i cennych publikacji XIX i XX-wiecznej kolekcji znajdującej się w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marii Dąbrowskiej w Kłodzku. Ich postać cyfrowa prezentowana jest na stronie Cyfrowego Dolnego Śląska pod adresem: <http://jbc.jelenia-gora.pl/dlibra/collectiondescription?dirids=835>.

W bieżącym projekcie podjęliśmy się digitalizacji części książek i czasopism, które mogą stanowić cenne źródła historyczne w pracach badawczych. Do digitalizacji wybraliśmy publikacje o różnorodnej treści. Wybrane publikacje dotyczą zarówno całego Dolnego Śląska, jak i poszczególnych miejscowości.

Biblioteka wybrała do projektu przede wszystkim publikacje o Kłodzku, takie jak: czasopisma „Gebirgsbote” i „Glatzer Land”, opis hrabstwa kłodzkiego z charakterystyką wszystkich miast z tego terenu, roczne raporty z działalności gimnazjum katolickiego

w Kłodzku w latach 1924-1929 oraz przewodnik po Muzeum Regionalnym w Kłodzku. Ponadto zdigitalizowaliśmy publikacje dotyczące Nowej Rudy, Żąbkowic Śląskich oraz bazyliki w Wambierzycach. Z uwagi na duże zainteresowanie czytelników materiałami kłodzkimi z tego okresu zamierzamy w przyszłości kontynuować digitalizację tej kolekcji.

Projekt uzyskał dofinansowanie także z budżetu Województwa Dolnośląskiego



DOLNY ŚLĄSK

Burmistrz Miasta Kłodzka Michał Piszko o kłodzkiej bibliotece

W tym ubiegłym roku Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kłodzku obchodziła swoje 70 urodziny. Jest to nie tylko pretekst do składania życzeń, ale również i moment na pewne podsumowanie. Zwłaszcza w kontekście przejścia w tym roku, na zasłużoną emeryturę, wieloletniej dyrektorki tej placówki Ewy Piórkowskiej.

W dobie elektronicznych gadżetów i internetu biblioteki musiały wyjść naprzeciw współczesności i zainteresować czytelników książką w pewnym sensie na nowo. Nasza biblioteka oprócz skutecznej działalności w sieci, kieruje w stronę czytelnika wiele atrakcyjnych propozycji. Wspólne czytanie przez mieszkańców ważnych dzieł z literatury, spotkania z pisarzami, wystawy tematyczne, czy nawet stragany i wyprzedaże niektórych

pozycji książkowych – to tylko część z obecnej działalności bibliotekarzy w Kłodzku.

Promowanie książki i czytelnictwa podczas imprez, wspólne inicjatywy z samorządem i innymi placówkami, zaangażowanie, nowoczesność jest obecnie nieodzowne. Pamiętam spotkanie z autorem książek dla dzieci i wieloletnim redaktorem Świerszczyka – Grzegorzem Kasdepke, na którym dzieci miały możliwość porozmawiać, zadawać pytania i poznać inspiracje pisarza. Niestęchanie miło wspominać publiczne odczytywanie znanych dzieł w ramach Narodowego czytania, zwłaszcza te ubarwione przebraniem się pracowników biblioteki w stroje z różnych epok. Podkreślenia wymaga także pierwsza Kłodzka Noc Bibliotek, która miała miejsce 4 czerwca br. Zresz-

tą nie sposób wymienić wszystkie imprezy, spotkania i podejmowane działania w tak krótkim tekście. Zainteresowanych odsyłam do portali społecznościowych, gdzie kłodzka księżnica pręźnie przedstawia swoje walory i na bieżąco prezentuje swoją ofertę. Wszystkie działania, towarzyszące pracownikom kłodzkich czytelni i bibliotek świadczą o wielkim zaangażowaniu oraz miłości pracowników do książek. A to jest największy sukces tej placówki.

Składając życzenia z okazji tak znacznych urodzin, dołączam wielkie podziękowania za wieloletnią pracę na rzecz społeczności lokalnej oraz żywię przekonanie, że pracownicy nie raz jeszcze zaskoczą nas pomysłowością i zaangażowaniem w promowaniu czytelnictwa oraz ubogacząc życie kulturalne naszego miasta.



Bibliotekarze polecają książki

Narieczona Schulza –Tuszyńska Agata, Wydawnictwo Literackie 2015 r.

Dyskusja nad książką odbyła się w Dygresyjnym DKK w Kłodzku 15 grudnia 2015.

Juna Szelińska - *Narieczona Schulza*, niedopowiedziana, po trosze werterowska bohaterka książki Agaty Tuszyńskiej, wcześniej pogrążona w niebycie - kryje w sobie wiele tajemnic. Z wielu kontrowersji i sugestii składa się współczesny portret Brunona Schulza. Z kompleksów i lęków, a może bardziej z demonologicznej osobowości wynika specyficzna wersja surrealizmu jego twórczości. Światem „malarza stanów” ducha rządził sensualizm - uważał Ficowski. Schulz sam miał powiedzieć: „Sztuka powinna być potrzebna i wolna (...), to krzyk rzucony w ciemność”, a zaraz po tym, „tylko że trzeba mieć o czym krzyżeć”.

Juna i Bruno nie spotkali się przypadkiem. Mijali się na drohobyckich ulicach. To on zainteresował się piękną brunetką. Wreszcie mu ją przedstawiono. Znajomość z czasem przetrwała się w miłosny związek. Ale dzieliły ich nieudomowienia. Z jej strony brak całkowitej akceptacji skomplikowanej złożoności jego natury. On, przy bliższym poznaniu ostrożny, trochę wycofany. Raczej zaprzeczenie filmowego amanta. Za to intelektualista – malarz, grafik, prozaik - o niezwyklej wyobraźni. Nauczytel rysunku – nie lubił swojej pracy. Jego wczesne karykatury zdradzały już skłonności masochistyczne. To musiało zastanawiać. Czy bardzo indywidualne, ironiczne, postrzeganie świata kobiety i biorący się stąd perwersyjny erotyzm *Xięgi Bahwochwalczej* może zniechęcić do doskonałej poetyckiej metafory Schulzowskiej prozy? Szelińska dwie twórczości - plastyczną i prozatorską - oddzielała, wyróżniając tę drugą wyraźnie. W miłosnym aliansie nie przylegały do siebie inne elementy. Ona przystojna i władczą, przechrzczona Żydówka, nie chciała pamiętać o swoim pochodzeniu. Kończące się na „ska” nazwisko brzmiało dumnie. Upoważniało do myślenia: „nie jestem jedną z nich”... On, z mocno zaznaczonym poczuciem niższości, wyznawca judaizmu porzuca dla niej żydowską gmi-

nę. On hipnotyzował słowem, ona jego - urodą. Jednak oczarowanie, mimo oświadczeń, za mało romantyczne, nie skończyło się mariażem. Z jego strony zabrakło zdecydowania. Może odwagi?

Tuszyńska po raz kolejny wykorzystując techniki śledztwa dziennikarskiego stawia znaki zapytania, bierze w cudzysłów. Jednak tym razem traktuje swoją bohaterkę z dużą empatią. Czy dwie obce sobie kobiety połączył przypadek, los, przeznaczenie? Można jeszcze długo się domyślać. Prawda przedstawiała się bardziej prozaicznie. Powodem do napisania biografii Juny Szelińskiej były listy wysłane przez Schulza do przyjaciół i innych i znajomych otrzymane od Biety Ficowskiej, żony Jerzego Ficowskiego, autora *Regionów wielkiej herezji i Okolic sklepów cynamonowych*. Pisał w nich również o Junie. Nie zawsze korzystnie. A już na pewno nie tak, jak pisze o swojej kobiecie zakochany mężczyzna. Listy Bruna do Juny nigdy się nie odnalazły. Za mało kochana, żyjąc przez lata z dybukiem, pełna goryczy, została z głęboko chowaną tajemnicą do końca swych dni. Dzięki listom otrzymywanym od Jerzego Ficowskiego po jego anonsie w *Przekroju* jeszcze raz przeżywała niespełniony romans z wielkim pisarzem - w tych kategoriach myślała o nim do końca. Fantazje o byłym kochanku czyniły jej życie bardziej znośne. Z czasem utwierdza się w gorzkim przeświadczeniu, że to ona zawsze była tą, która kochała bardziej. Po jego śmierci - już tylko po nim marzenia. A może on w ogóle nie był zdolny do prawdziwych uczuć? Schulz pięknie ubierał je w słowa, to pewne. Wątpliwości z biegiem lat stawały się coraz większe. Kiedy wreszcie zrozumiała, że została oszukana, mocno zraniona, nie chciała żyć dłużej tylko ułudą. Bezimienna, zasznurowana gorsetem niepamięci. „Muza na emeryturze w ortopedycznym bucie” - pisze o Szelińskiej autorka. Miłosna histo-



ria niespełnienia z powodu bezradności wobec życia, uświadamia, że nieumiejętność osvajania codzienności z powodu zranionej dumy, złego fatum zabija bardzo powoli.

Bohaterka Tuszyńskiej, postać tragiczna, popełnia samobójstwo. Ostatnia żona Picassa - Jacqueline Rogue także odeszła w podobny sposób. Czy można doszukiwać się jakiegokolwiek paraboli łączącej te tragedie? Ta pierwsza mieszkała po śmierci artysty we Francji w Chateau de Vauvenargues, w luksusie o jakim można tylko zamarzyć. Druga: zapomniana i chora, wyobcowana w środowisku, skrzętnie ukrywająca swoją przeszłość, u schyłku życia zerwała wszelkie kontakty ze światem. Obu kobietom, bardzo samotnym, zabrakło podziwu, hołdu kochanków. Jacqueline – 161-ego portretu. Junie - nie wystarczyło sił, aby trwać dłużej w starczym dostojeniu.

Autorkę posadza się o zuchwałość, że wyraża myśli nigdy niewypowiedziane. Ilustruje prawdy nie do końca zweryfikowane. Czy słusznie? Czy ma do tego prawo? Czy stawiane jej zarzuty mieszczą się w ramach literackiej fikcji? Czy wszystkie, a jeśli nie, to która z tez jest bardziej przystawalna? Tajemnicą tkwiącą w iluzji prawdopodobieństwa jest umiejętność przechodzenia od faktów do fikcji literackiej tak lekko, że prawie niezauważalnie. Brak wyraźnie zarysowanej granicy w tej kwestii czyni ją wyraźnie sensoryczną, przez co jeszcze bardziej prawdziwą.

Anna Chlebicka-Gałczyńska

Kronika biblioteczna

70 lat Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kłodzku

Historia

Powiatowej Biblioteki Publicznej

Zgodnie z Dekretem o bibliotekach (z dnia 17 kwietnia 1946 roku) **1 października 1946 roku** powstała Powiatowa Biblioteka Publiczna

towego z prośbą o dodatkowe etaty. Odpowiedź była jednak negatywna. W 1947 roku zostało zorganizowanych 12 punktów bibliotecznych w następujących miejscowościach: Kraina, Janowo Górne, Ludwików,

1945-1970" Rocznik Ziemi Kłodzkiej 1971/73) oraz w Kłodzku przy Lidze Kobiet, Państwowym Domu Dziecka, Związku Harcerstwa Polskiego i zakładach Przemysłu Bawełnianego.

Niektóre z nich zostały później przekształcone w biblioteki. Ministerstwo Oświaty planowało w grudniu 1948 roku uruchomić w całym kraju sieć bibliotek gminnych i punktów bibliotecznych. Zostały wydrukowane i przekazane do bibliotek następujące druki biblioteczne: księgi inwentarzowe, karty katalogowe do katalogów kłamrowych, karty książek. W tym czasie udało się kierownicze zatrudnić do pomocy Zofię Piechotę i sprzątaczkę Agnieszkę Plutę (która pracowała do 30 listopada 1949 r.). W ramach inwestycji państwowych Biblioteka zyskała wówczas 5670 książek z przeznaczeniem dla mających powstać bibliotek gminnych. Ostateczny termin otwarcia bibliotek gminnych ustalona została na 16 stycznia 1949 roku. W wyznaczonym dniu otwarto w powiecie 9 bibliotek gminnych w następujących



Pierwsza siedziba Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kłodzku przy ul. Okrzei 7

w Kłodzku. Organizację tej placówki powierzono Antoninie Wierzbickiej, nauczycielce, która została oddelegowana ze szkoły do pracy w bibliotece. Pierwszą siedzibą PBP był jednoizbowy lokal w budynku ówczesnego Inspektoratu Szkolnego przy ul. Wrocławskiej 7 (obecnie Okrzei). Zadaniem Powiatowej Biblioteki Publicznej było organizacja sieci bibliotecznej na terenie powiatu oraz kompletowanie zestawów książek dla tych placówek. Księgozbiór biblioteki był tworzony z książek otrzymywanych z Ministerstwa Oświaty w ramach akcji odbudowy książek.

Antonina Wierzbicka zajmowała się inwentaryzacją, opracowaniem i opieczątowaniem otrzymanych książek a następnie według zaleceń Ministerstwa Oświaty oprawą introligatorską. W związku z ogromem pracy zwracała się do Wydziału Powia-

Hanków, Skalczewo, Lewinów, Słone (nazwy miejscowości za publikacją Zofii Tabaki „Powiatowa Biblioteka Publiczna w Kłodzku w latach



Na zdjęciu. Pożegnanie odchodzącej na emeryturę nestorki kłodzkiego bibliotekarstwa Antoniny Wierzbickiej.

miejsowościach: Kłodzko, Lewin, Szalejów Górny, Bożków, Krosnowice, Wolibórz, Ścinawka Średnia, Szczytna Śl., Ludwikowice. W dniu 31 grudnia 1949 roku na terenie powiatu kłodzkiego czynnych było 15 bibliotek i 71 punktów bibliotecznych. Obsługiwały one 1627 czytelników. W 1950 roku Powiatowa Biblioteka Publiczna otrzymała większe pomieszczenie zajmujące 3 pokoje na parterze budynku Inspektoratu Szkolnego (ul. Okrzei). Pod koniec roku na (22 listopada) na siedzibę

zmiany wynikające z nowego podziału administracyjnego, w 1954 roku z powiatu kłodzkiego wyodrębniono powiat noworudzki. Z dniem 1 stycznia 1955 roku na bazie byłej Miejskiej Biblioteki Publicznej powstała Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Nowej Rudzie, a do powiatu noworudzkiego przeszło 6 bibliotek: miejska w Nowej Rudzie, Radkowie, gromadzkie biblioteki publiczne w Bożkowie, Ludwikowicach, Woliborzu i Ścinawce Średniej - oraz 28 punktów bibliotecznych.

nej. Nowe biblioteki gromadzkie powstawały kolejno: w Bierkowicach (1 stycznia 1955), w Wielistawiu Starym (1 lutego 1955), w Odrzychowicach (1 czerwca 1955), w Jeleniowie (6 czerwca 1955) w Wojciechowicach (7 sierpnia 1956), w Żelaźnie (20 lutego 1957), w Łęczycach (1 grudnia 1965).

W 1970 roku, tj. w 25-lecie działalności Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej, sieć biblioteczna obejmuje 18 placówek i 52 punkty biblioteczne.



Spotkanie bibliotekarzy z powiatu kłodzkiego 1996 r.

biblioteki przyznano lokal bankowy w Ratuszu o powierzchni 295 m². Do gmachu Ratusza przeniesiona została również Miejska Biblioteka Publiczna. Były to dwie samodzielne jednostki, każda z własnym personelem, kierownikiem, administracją. Uchwała Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 11 grudnia 1954 roku doprowadziła do całkowitego połączenia obu bibliotek

Powstała placówka nosiła nazwę Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Kłodzku. Praca nad połączeniem księgozbiorów i katalogów trwały od 1955 do 1957 roku. Drugą poważną zmianą w tym okresie były

W związku z wprowadzeniem nowego podziału administracyjnego zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 5 marca 1955 roku wprowadziło nazwę „biblioteka gromadzka” zamiast dotychczasowej „biblioteka gminnej”. W ślad za tymi zmianami trzeba było organizować nowe biblioteki w siedzibach nowo utworzonych poszczególnych gromadzkich rad narodowych.

Nowe biblioteki gromadzkie zostały częściowo utworzone z podziału księgozbioru byłych bibliotek gminnych oraz z wydzielonych na ten cel kompletów ze zbiorów Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicz-

W związku z likwidacją powiatów i nowym podziałem administracyjnym 1 kwietnia 1975 roku Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna została przemianowana na Oddział Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu z dotychczasowym zakresem działania na terenie byłego powiatu kłodzkiego.

Kolejna zmiana nastąpiła 6 kwietnia 1999 roku kiedy to zawarto porozumienie w sprawie powierzenia Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kłodzku zadań powiatowej biblioteki publicznej dla powiatu kłodzkiego. Porozumienie zostało podpisane pomiędzy Zarządem Powiatu Kłodzkiego reprezentowanym przez: Starostę - Dariusza Mikosę i Wicestarostę Zbigniewa Bartnika, a Zarządem Miasta Kłodzka reprezentowanym przez Burmistrza Dorotę Kawińską - Domurad i Wiceburmistrza Romana Lipskiego. Funkcję instruktora - metodyka od 1999 roku do 2014 roku pełniła Grażyna Biłska, od 2014 roku Anna Karolewicz.

Klaudia Lutostawska-Nowa

Prezentujemy nasze biblioteki

Materiały nadesłane i zredagowane przez biblioteki.

Miejska Biblioteka Publiczna w Nowej Rudzie
57 - 400 Nowa Ruda,
ul. Bohaterów Getta 10, tel.: 74 872 46 96, fax: 74 872 4696
www.biblioteka.onet.pl

Festiwal Literacko Artystyczny Pretexty w Nowej Rudzie

Tym razem Festiwal Literacko-Artystyczny dotarł do nas na początku czerwca. II edycja imprezy zaplanowana była na dwa dni (piątek-sobota).

W pierwszy dzień w południe odbyły się warsztaty filozoficzne dla dzieci, prowadzone przez metodolożkę i nauczycielkę filozofii Kamę Dolatę.

W spotkaniu wzięli udział uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 pod opieką Anny Wiącek. Punktem wyjścia warsztatów była dyskusja, której efekty zostały zobrazowane na papierze. W ten sposób dzieci stworzyły swoje opowiadki filozoficzne.

Po południu rozpoczęły się spotkania autorskie. Prowadzący imprezę Karol Pęcherz przedstawił publiczności dwie laureatki Konkursu im. Tymoteusza Karpowicza na autorską książkę poetycką:

Ewę Jarocką (*Nie ma dobrych ludzi*) i Ewę Olejarz (*Wszystko jest inaczej*). Obie autorki czytały swoje teksty. Później wystąpiła Julia Szychowiak, autorka książek poetyckich, któ-

ra promowała swoją debiutancką książkę „*Całe życie z moim ojcem*”.

Ze swoimi czytelnikami spotkał się także Jakub Żulczyk, autor *Radia Armageddon*, *Zrób mi jakąś krzywdę*. Na spotkaniu opowiadał o swojej najnowszej książce *Ślepnąc od świateł*. Oba spotkania poprowadził Kamil Zajac.



Późnym wieczorem odbył się koncert dwóch muzyków – Zbigniewa Kozery (kontrabas) i Piotra Rachonia

(klawiszowe). W trakcie koncertu czytane były wiersze. Całość stworzyła niepowtarzalny klimat poetycki.

Następny dzień to Literacki PIT-STOP, czyli happening polegający na naklejananiu na samochody parkujące w pobliżu Biblioteki specjalnych naklejek magnetycznych z cytatami polskich klasyków.

Czytanie Męska Rzecz

W ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania dzieciom, Filia Nr 4 MBP w Nowej Rudzie zorganizowała spotkanie pod hasłem „Czytanie - męska rzecz”, mające na celu promocję czytelnictwa. Z tej okazji na nasze zaproszenie do biblioteki przybył żołnierz pełniący służbę w 22 Karpackim Batalionie Piecho-

Cykl imprez literacko-artystycznych na Dolnym Śląsku odbywa się w ramach Europejskiej Stolicy Kultury 2016, a jego ideą jest powszechny dostęp do kultury. Zachęcenie odbiorców do kon-

ty Górskiej w Kłodzku - Rafał Bartyzel oraz dzieci z klas „O”. Pan Rafał nie tylko przeczytał jedną z baśni Andersena o dzielnym ołowianym żołnierzyku, ale również przybliżył „zerówkowiczom” zawód żołnierza, opowiadając o swojej codziennej pracy.

taktu z młodą literaturą i muzyką. Dziękujemy wszystkim za udział w festiwalu, a poetom, artystom za mile spędzony czas



Życzenia dla bibliotekarzy

Miejska Biblioteka Publiczna w Nowej Rudzie miała ogromną przyjemność gościć dzieci ze Szkoły Podsta-

wowej Nr 3. Uczniowie przygotowali dla nas specjalny program artystyczny z okazji Dnia Bibliotekarza.

Dzieciom i opiekunowi - Pani Barbarze Leśniak składamy serdeczne podziękowania.

ALFA ART prezentuje

Dnia 15 kwietnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Nowej Rudzie odbył się wernisaż wystawy Noworudzkiej Grupy Twórców sztuki „Alfa Art, w skład której wchodzi : Beata Jańdzio, Małgorzata Podgórska, Anna Krygier, Monika Lada, Alma Triste, Magdalena Rykowska, Marta Bajer-Bendiuł, Izabela Słowek- Cho-

rób, Ludmiła Sowińska, Dorota Kotovcz-Mitranka. Grupa tworzy malarstwo, rzeźbę, pirografię (obrazy wypalane na drewnie), sztukaterię i witraże.

Na wernisaż przybyła grupa znanych artystek, sympatyków sztuki, aktywnych uczestników życia kulturalnego w naszym mieście.

Autorki opowiedziały o prezentowanych pracach, początkach działalności artystycznej i inspiracjach, które pobudzają je do tego, by tworzyć i wyrażać swoje emocje. Prezentowane na ekspozycji prace to w większości portrety kobiet wykonane różnorodnymi technikami plastycznymi.



Miejska Biblioteka Publiczna w Polanicy Zdroju

57-320 Polanica Zdrój

ul. Wojska Polskiego 23, tel.: 74 869 07 83

www.bibliotekapolanica.pl

Miejska Biblioteka Publiczna w Polanicy-Zdroju rozpoczęła działalność w styczniu 1949 roku. Od tego czasu kilkakrotnie zmieniała swoją siedzibę. Ostatnia zmiana lokalizacji była spowodowana powodzią, która w sierpniu 1998 roku zniszczyła całkowicie bibliotekę, zajmującą wówczas samodzielny

budynek przy polanickim deptaku. Od 2000 roku biblioteka mieści się w południowo-zachodnim skrzydle kompleksu szkolnego przy ulicy Wojska Polskiego, gdzie zajmuje powierzchnię 700 m². Dobre warunki lokalowe i sąsiedztwo najważniejszych miejskich placówek edukacyjnych umożliwiły rozwój



biblioteki i znaczące zwiększenie liczby czytelników wśród dzieci i młodzieży, spadła natomiast liczba czytelników sezonowych, dla których lokalizacja biblioteki poza ścisłym centrum uzdrowiska bywa czasami zbyt odległa. Biblioteka posiada 34-tysieczny księgozbiór, w którym ponad 50% stanowią książki wydane po 2005 roku. W latach 2013 – 2014 biblioteka przeprowadziła kompleksową modernizację, której koszty wyniosły 370 tys. zł, z czego 260 tys. pochodziło z programu rządowego *Infrastruktura bibliotek. Biblioteka+*.

W 2 czytelniach bibliotecznych jest łącznie 12 nowoczesnych stanowisk komputerowych z dostępem do szerokopasmowego Internetu, aktywna jest również strefa Wi-Fi. Czytelnia oferuje 20 tytułów prasy codziennej i czasopism. Systematycznie organizowane są różnego typu imprezy kulturalne: obszerny hol biblioteczny służy jako galeria sztuki, w której pokazywana jest współczesna grafika, malarstwo i fotografia. Oprócz cyklicznych spotkań z pisarzami, zajęć literacko-teatralnych i lekcji bibliotecznych biblioteka oferuje najmłodszym czytelnikom warsztaty artystyczne z ceramiki czy prostych technik graficznych.

W latach 2013 – 2015 w ogólnopolskim rankingu bibliotek dziennika *Rzeczpospolita* i Instytutu Książki polanicka biblioteka zdobyła trzykrotnie tytuł najlepszej biblioteki dolnośląskiej, w 2014 w klasyfikacji ogólnej zajęła trzecie miejsce w Polsce, w 2015 – czwarte miejsce, a w kategorii bibliotek w gminach miejskich do 15 tys. mieszkańców była pierwsza.



Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Radków im. Karola Estreichera

ul. Rynek 7 57-420 RADKÓW tel. 74 8712118 tel./fax 74 8136711
kusiakiewicz@biblioteka-radkow.eu
www.biblioteka-radkow.eu



W skład Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Radków im. Karola Estreichera w Radkowie wchodzi:

Biblioteka Główna w Radkowie * Fila
lia nr 1 w Wambierzycach, Filia nr 2
w Ścinawce Dolnej * Filia nr 3 w Ści-
nawce Górnej, „Kraina Wyobraźni”
Filia nr 4 w Ścinawce Średniej, Punk-
ty Biblioteczne: w Ścinawce Dolnej
(DPS) i „Przy granicy” w Tłumaczowie

Obsługa czytelników i wypoży-
czeń w naszej bibliotece i jej wszy-
stkich filiach odbywa się poprzez
system MAK+ (MakPlus), który jest
elektronicznym, zintegrowanym sys-
temem bibliotecznym, stworzonym
i rozwijanym przez Instytut Książki.
Każdy czytelnik ma u nas swoją wła-
sną plastikową kartę biblioteczną
z indywidualnym kodem kreskowym.

Naszym podstawowym atutem
jednak są pracownicy – kompetent-
ni, uśmiechnięci (jak na zdjęciach),
pomocni i kreatywni. Dlatego też
w pierwszym numerze to właśnie
ich zaprezentujemy (w ulubionym
przez bibliotekarzy porządku al-
fabetycznym), bo bez nich by nie
było radkowskiej biblioteki w takim
kształcie, w jakim jest.



Alicja Antoszczyszyn



Paulina Bednarek-Wolna



Anna Dunaj



Anna Józefów



Izabela Kilimnik



Ewa Kuczyńska



Stanisław Paluszek



Małgorzata Rakowska



Joanna Saczka



Patryk Sołtys



Małgorzata Zielińska



Joanna Zyzda-Kusiakiewicz



Biblioteka Główna w Radkowie (księgozbiór, wejście i czytelnia).

Do lata zeszłego roku pracowała z nami jeszcze **Maria Janik** – bibliotekarka w Filii nr 2 w Ścinawce Dolnej. Pani Maria (na zdjęciu), która jest mieszkanką Ścinawki Dolnej, przez ponad



40 lat pracy wyrobiła sobie wśród jej mieszkańców autorytet wręcz niezwykły. Przyjęta została do pracy 30 września 1973 roku i do przejścia na emeryturę 31 sierpnia 2015 roku nie zmieniła swojej filii na żadne inne miejsce pracy. Wychowywała w bibliotece kolejne pokolenia

mieszkańców swojej rodzinnej wsi realizując niezliczoną liczbę pomysłów, projektów i działań. Na szczególne wyróżnienie zasługuje cykl „Spotkanie z bajką” podczas, którego pani Maria zaszczepiała w młodych ludziach miłość do teatru przy okazji przełamując strach przed wystąpieniami publicznymi. Młodzi aktorzy przygotowywali spektakl prezentując najczęściej mniej znane baśnie i w piątkowe popołudnia prezentowali swe umiejętności aktorskie swoim kolegom, rodzicom, dziadkom... Ostatni taki spektakl odbył się 11 czerwca 2015 roku i było to przedstawienie wg bajki księdza Malińskiego „Jest taki kwiat”. Bajka mówi o tym, że tak niewiele trzeba, by człowiek poczuł się szczęśliwy - wystarczy zrobić coś dobrego dla in-

nych i twoje serce rozkwitnie. Mamy nadzieję, że taka szczęśliwa jest właśnie „nasza pani Marylka”, która jako osoba ciepła i pogodna zrobiła dla mieszkańców Ścinawki Dolnej bardzo wiele dobrego. Swoją osobowością przyciągała młodych ludzi do biblioteki w sposób jak najbardziej naturalny. I widać było, że zarówno pani Maria jak dzieci czerpały radość z przebywania ze sobą. Wszyscy zgodnie uważamy, że wspólna praca była dla nas zaszczytem i przyjemnością. I choć niemal rok jest już na emeryturze, na szczęście nie została nas całkiem samych – dostajemy pyszne pierniki przed świętami, życzenia imieninowe, świąteczne i z okazji Dnia Bibliotekarza. I bardzo miło zawsze wspominamy naszą wspólną pracę.

XV Międzynarodowy Festiwal im. Ignaza Reimanna w Wambierzycach

PATRONAT HONOROWY - Ks. Biskup prof. dr hab. Ignacy Dec, Burmistrz Miasta i Gminy Radków Jan Bednarczyk

PATRONAT ARTYSTYCZNY - Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu

Jubileuszowy festiwal rozpoczął się w sobotni wieczór (11 czerwca br.) recitalem organowym w wykonaniu prof. Witolda Zabornego. Prof. Zaborny zajmuje się działalnością naukowo-dydaktyczną pracując na stanowisku profesora w Katedrze

organistów, prowadzi także klasę organów w katowickim Liceum Muzycznym. Wambierzycyckiej publiczności zaprezentował program, w którym znalazły się utwory Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego, Feliksa Nowowiejskiego, Louisa Vierne'a i Césara Francka.

Wieczorną ucztę muzyczną zakończył koncert wszystkich zaproszonych na festiwal chórów w ramach Apelu Maryjnego na Kalwarii z iluminacją Bazyliki.

Drugi dzień festiwalu (12 czerwca br.) rozpoczęliśmy od przedpołudniowej uroczystej mszy świętej w intencji Czechów, Niemców i Polaków, której oprawę muzyczną także zapewniły wszystkie zaproszone na festiwal chóry.

Niedzielny wieczór i koncert finałowy w Bazylice w całości należał



do jego niezwykłych wykonawców (w kolejności występów): Singkreis Markersdorf e.V.(Görlitz/Niemcy), Kwartet smyczkowy (Wałbrzych), Chór CANTUS (Wambierzyce), Chór SLAVOJ (Chrudim/Czechy), Zespół Wokalny RONDO (Wrocław), Chór Katedralny (Gliwice). Programy poszczególnych występów zawierały utwory niezwykle zróżnicowane pod każdym względem co niewątpliwie stanowiło o niezwykłości koncertu; łączyło je natomiast wykonanie co najmniej jednego utworu autorstwa Ignaza Reimanna podkreślający charakter całego festiwalu i miejsca, w którym się odbywa już od piętnastu lat. Nic więc dziwnego, że występy chórów przyjmowane były bardzo entuzjastycznie - z owacjami na stojąco włącznie.

Przed i po koncercie odbyła się ponadto prezentacja publikacji o ży-

ciu i twórczości Ignaza Reimanna autorstwa prof. Piotra Barona.

Jubileuszowy charakter festiwalu zaznaczony został na koniec poprzez wręczenie przez Burmistrza Miasta i Gminy Radków okolicznościowych podziękowań i gratulacji wykonawcom oraz wszystkim osobom i instytucjom, które festiwal zainicjowały w przeszłości i organizują obecnie - m.in. Christel Kaven (prapraprawnuczka Ignaza Reimanna, która rokrocznie przyjeżdża na festiwal do Wambierzy z Berlina), Zygmuntovi Pchalkowi, Stanisławowi Paluszkowi, czy o. Albertowi Krzywańskiemu.

Głównymi organizatorami festiwalu są: Urząd Miasta i Gminy Rad-

ków, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Radków im. K. Estreichera oraz Sanktuarium Matki Bożej Wam-



bierzyckiej Królowej Rodzin - Patronki Ziemi Kłodzkiej przy pomocy i wsparciu: Stowarzyszenia Radków - Anröchte i Stowarzyszenia Twórców Regionalnych Gminy Radków (w tym roku we współpracy z Funduszem Reginu Wałbrzyjskiego).

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Stroniu Śląskim
57-550 Stronie Śląskie
ul. T. Kościuszki 32, tel.: 74814 1121
www.cetikstronie.pl

Przedszkolaki w bibliotece

Dnia 5 maja odwiedziły nas Jeżyki, Krasnale i Żabki, a 6 maja gościliśmy Serduszka, Pszczółki i Słoneczka. Dzieci na własnej skórze przekonały się, że w bibliotece można twórczo i wesoło spędzić czas. Przedszkolaki dowiedziały się na czym polega praca bibliotekarza, zwiedziły całą bibliotekę, zagrały w inscenizacji do

„Rzepki” J. Tuwima, tropiły zwierzęta i poszukiwały zagadek ukrytych wśród książek. Dzieci świetnie poradziły sobie z rozpoznawaniem tytułów bajek i baśni. Były zaskoczone, gdy okazało się, że biblioteka to nie tylko dom dla książek, ale i dla skrzata, sowy, wilka a nawet smoka!



Dzień mamy

Dnia 25.05.2016 roku uczniowie z klasy III a SP wystąpili w zabawnym spektaklu pt. „Prawdziwy król” opowiadającym o tym, kto zasługuje na koronę. Następnie dzieci zaśpiewały słodką piosenkę o czekoladzie, a na zakończenie każda mama otrzymała prezent wykonany własnoręcznie przez swoją pociechę - ozdobne pudełko z niespodzianką. Młodzi artyści zostali nagrodzeni gromkimi brawami oraz uśmiechami swoich mam.



Bajkowe spotkanie autorskie z okazji Dnia Dziecka



Dnia 02.06.2016 uczniowie z klasy IId Szkoły Podstawowej uczestniczyli w spotkaniu z państwem Olgą i Januszem Baszczak – ilustratorami i autorami literatury dziecięcej. Podczas kreatywnych warsztatów najmłodszy poznali tajniki pracy ilustratora. Wiele radości sprawiło dzieciom odgadywanie tytułów bajek na podstawie frag-

mentów rysunków, a zabawa w „okienko” rozbudziła ich wyobraźnię. Dzieci zainspirowane twórczością naszych gości bardzo chętnie przystąpiły do pracy nad własnymi ilustracjami do książek. Spotkanie było wspólną podróżą w świat bajek i na pewno na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Alicja Witczak – Biblioteka Miejska

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Szczytnej
57- 330 Szczytna
ul. Szpitalna 1, tel.: 74 868 30 10
www.biblioteka.szczytna.pl



Kiedy przystępowaliśmy do Programu Rozwoju Bibliotek nie przypuszczaliśmy, że tak bardzo rozwiniemy naszą działalność. Szczególnie cenimy sobie współpracę z Fundacją



Ośrodka KARTA w ramach projektu Cyfrowe Archiwa Tradycji Lokalnej. Tym bardziej jest to ważne, że współpraca trwa nadal. Dzięki niej tworzymy społeczne archiwum (zdjęcia, dokumenty itp.), które jest sukcesywnie uzupełniane. Część naszych zbiorów udostępniona jest też na

stronie CATL szczytna.archiwa.org. Dzięki tej aktywności nie tylko ocalamy stare dokumenty od zniszczenia i zapomnienia, ale staramy się uczulać mieszkańców, na tworzenie własnych domowych archiwów i dbanie o pamiętki i dokumenty. Gromadzimy nie tylko materiały w wersji elektronicznej. Mamy duży zbiór kronik (wszystkie Kroniki Szczytnej, nieistniejących szkół i organizacji oraz wiele innych). Zbieramy również wspomnienia mieszkańców (zwłaszcza historie ich przybycia do naszego miasta).

W związku z tym, że w naszym mieście nie ma już huty szkła, a coraz częściej przychodzą do nas użytkow-

nicy i pytają o materiały związane z jej historią, zaczęliśmy gromadzić informacje na ten temat.

Przeszłość (i pamiętki z nią związane) jest coraz ważniejsza dla mieszkańców naszego miasta. Systematycznie realizowane są projekty związane z naszą historią, dlatego też zdajemy sobie sprawę, że nasza praca, związana ze zbieraniem okoliczności lokalnej historii, będzie trwała nadal.

Strefa Seniora w Szczytnej

Przy szczytniańskiej bibliotece skupiła się grupa seniorów, która od życia oczekuje czegoś innego, niż siedzenie w domu w kapciach przed

telewizorem. Są to osoby aktywne, młode duchem i otwarte na nowe wyzwania. W tym roku spotkania zimowo – wiosenne miały wspólną tematykę: były nimi wspomnienia.

Spotykaliśmy się co dwa tygodnie i najpierw zabrałyśmy przybyłych do biblioteki Starszaków w sentymentalną podróż do „Dому pełnego wspomnień”. Wspominaliśmy miejsce urodzenia, które każdy zaznaczył na mapie oraz smaki, ludzi i zwyczaje domów rodzinnych. Ponieważ wspominając dom,

najczęściej przywołujemy smaki jedzonych w nim potraw, to w kolejne czwartkowe przedpołudnie przypomnieliśmy je sobie. Prawie każdy przyniósł potrawy jadane w domu: od pierogów, racuchów, gołąbków do drożdżowego ciasta i przetworów. Było więc nie tylko ciekawie, ale i smacznie. Oprócz degustacji i opowiadania historii potraw, oglądaliśmy przyniesione stare zdjęcia i pamiętki. Wspominaliśmy dawne czasy i oczywiście dawną Szczytną. Jednak nie samym jedzeniem człowiek żyje, do tego potrzebna jest



również miłość. A miłość to doskonały temat na Walentynki. Nie obyło się bez wspomnień i ciekawych dyskusji. Były również niespodzianki: spotkanie z poezją pani Danuty oraz odwiedziny przedstawicielki lokalnych mediów. Wszystkiemu towarzyszyła muzyka odtwarzana z winylowych płyt, która nadała spotkaniu niepowtarzalnej atmosfery. Później wspominaliśmy czasy PRL-u, były one słodko – gorzkie, jak cała poprzednia epoka. Poprzez rozmowy dowiedzieliśmy się również, że nasi stateczni teraz Seniorzy, jako dzieci bawili się w gry i zabawy, które dziś na pewno przyparowałyby rodziców i opiekunów co najmniej o atak serca. Dla naszych Seniorów ważne są podróże, część

z nich regularnie podróżuje i chętnie dzieli się wrażeniami z odwiedzanych miejsc. Dlatego mogliśmy na chwilę przenieść się do Maroka – dwie odwiedzające to państwo pary, pokazały zdjęcia z wycieczek, opowiadały o odwiedzanych miejscach, ciekawostkach. Dwa ostatnie spotkania były zupełnie odmienne. Jedno artystyczne - każdy ozdobił drewnianą zakładkę metodami decoupage'u i transferu. A drugie było wycieczką. Gościliśmy w pięknym ogrodzie u państwa Katarzyny i Tomasza Grochowskich w Radkowie. Właściciele oprowadzili nas po stworzonym przez siebie zielonym królestwie opowiadając o zgromadzonych roślinach. Wycieczkę

zakończyliśmy piknikiem w zielonym zakątku.

Nasze spotkania są zawsze udane. Okazuje się, że do ich przeprowadzenia nie są potrzebne żadne pieniądze. Wystarczy grupa osób zainteresowanych otaczającym ich światem, poczucie humoru, trochę czasu i przyjazne miejsce (które staramy się tworzyć). Oraz oczywiście kawa i coś słodkiego.

Aleksandra Mendychowska



Na tropie zaginionych skarpetek, czyli Noc w Bibliotece 2016

Raz w roku, w Bibliotece Publicznej w Szczytnej, jest taka noc, która zapada na długo w pamięć. Noc pełna zabawy, radości, niespodzianek... O zmierzchu, kiedy większość dzieci powoli szykuje się do snu, tu światła nadal się świecą, a w świecie bajkowej atmosfery przeżyć można wiele niezapomnianych chwil oraz twórczo spędzić ten wyjątkowy czas. To tu gromadzą się najaktywniejsi młodzi Czytelnicy, by wspólnie przeżyć niesamowitą przygodę, by dobrze się bawić, czasem płaszać i śmiać się, czasem w zamyśleniu słuchać bajek.

Organizacja nocnej zabawy dla dzieci wpisała się już na stałe do kalendarza cyklicznych imprez szczytniańskiej biblioteki. I choć każdego roku zmienia się temat przewodni oraz to, że raz jest to „Noc z Andersenem”, innym razem „Noc Bibliotek”, niezmiennie jest to, że zawsze

czeka na dzieci moc atrakcji i wspólnie zabaw. W piątek, 10 czerwca, wspólnie z szesnastką zaproszonych dzieci szukaliśmy odpowiedzi na pytanie – jak to się dzieje, że podczas prania znikają skarpetki? Bo czy jest ktoś, komu nigdy nie zginęła żadna skarpetka? Zamierzaliśmy rozwiązać tę zagadkę. Zamieniliśmy się w tropicieli zaginionych skarpetek i wyruszyliśmy



do Tajemniczej Skarpetkowej Krainy. Po drodze na tropicieli czekało mnóstwo różnego rodzaju zadań (m.in. rzut skarpetą do celu, drużynowe zawieszanie skarpetek na sznurku czy też projektowanie własnego wzoru na skarpetkach) i wiele szalonych zabaw. W rozwiązaniu zagadki zaginionych skarpetek niezwykle cenną pomocą okazała się książka pt. „Niedoparki”, której autorem jest Pavel

Šrut. Zabawa była fantastyczna. Po licznych zmaganiach związanych z poszukiwaniem odpowiedzi na nurtujące nas pytanie, sen zaczął kolejno morzyć uczestników nocnych

poszukiwań zaginionych skarpetek. Śpiwory, ciepłe koce, puchowe poduchy i miękkie przytulanki szybko znalazły swoich właścicieli. Najbardziej wytrwałe dzieci zasnęły dopiero około 3.00 w nocy.

O 6.30 rano w Czytelnicy, gdzie na małych czytelników czekało śniadanie, pojawili się pierwsi mali uczestnicy zabaw. Po wymianie wrażeń z nocnej imprezy, nadszedł czas pożegnania. Ale tylko na rok, wtedy znowu się spotkamy.

Joanna Artmiak



Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Dąbrowskiej w Kłodzku

57-300 Kłodzko

pl. B. Chrobrego 1, tel.:74 865 74 80, fax.:74 865 46 67

www.biblioteka.klodzko.pl



Brama w Bibliotece i w Bramie o Bramie?!

Dość trudne zadanie. W ramach nowego cyklu spotkań **70. JUBILEUSZ OKIEM kłodzkiej BIBLIOTEKI** gościli Redaktorzy „Gazety Prowincjonalnej Ziemi Kłodzkiej”. Krystyna Oniszczyk-Awiżeń, dziennikarka i z-ca red. nac., historyk, kustosz Muzeum Ziemi Kłodzkiej, autorka



i współautorka wystaw oraz publikacji muzealnych. Także prezes kłodzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego. Wreszcie pan naczelny Mirosław, twórca tej niezależnej i prywatnej gazety, założyciel Oficyny Wydawniczej Brama. W stanie wojennym redaktor i drukarz prasy podziemnej (m. in. „Żółw”, „Jeż”). Publikujący kiedyś w „Bliku” i „Almanachu Ziemi Kłodzkiej”, autor wierszy i prozy. Oboje znani i lubiani, niezależni i otwarci dla wszystkich jak ich Brama. Sporo pytań, może sporów. Opowieści o historii ich działalności dziennikarskiej i wydawniczej. Wspomnienia o początkach kiedyś dziennika, tygodnika, teraz miesięcznika (1.09.1993 - nr sygnałny). Wspomnienia o pierwszym

kolegium redakcyjnym, współpracownikach - dawnych i obecnych. Pytania - dlaczego właśnie utworzyli Oficynę Wydawniczą Brama i „Gazetę Prowincjonalną...” Skąd pomysł na taką nazwę. Wyjaśnienie ciekawe, ważne, zaskakujące pozytywnie publiczność. Ziemia Kłodzka, to oczywiste. Porównanie do prowincji rzymskich, które jak wiadomo były podstawowym, ale bardzo ważnym źródłem bogactwa dawnego imperium pozwala inaczej spojrzeć na sprawy naszej „małej ojczyzny”, rolę i znaczenie „Gazety Prowincjonalnej Ziemi Kłodzkiej”. Tu i teraz, i dla potomnych. A Brama? Znow zaskoczenie. Dom w Szczytnej, rosnące obok drzewa tworzące jakby bramę... do domu. Dla wielu „Brama do twórczości”. Pojawiło się też nowe czytelnice błyskotliwe trafne i jeszcze zapisane w bibliotecznym Kronice znaczenie słowa Brama - **Bardzo Racjonalni Atrakcyjni Międzyludzkie Awiżenie**. I znow **BRAMA** wyszła na ludzi, prawda? Wierni czytelnicy na pewno pamiętają wszystkie dodatki specjalne, które ukazywały się w „Gazecie Prowincjonalnej...” w czasie tych 23 lat. Wśród nich były gazety wydawane przez młodych szkolnych dziennikarzy, początkujących pulitzerów z okazji Dni Kłodzka. 10 różnych tytułów przez 10 edycji (1999-2010) konkursu powiatowego „Gazeta szkolna - wizytówką szkoły” organizowanego przez PIMBP w Kłodzku pod patronatem medialnym właśnie „Gazety Prowincjonalnej...” Co roku kilkunastoosobowa grupa walczyła o najważniejszy tytuł - Pulitzer Powiatu Kłodzkiego. Ale też tworzyła własną samodzielną gazetę w Redakcji przy Spadzistej w ramach profesjonalnych warsztatów. Udział w nich, to była wyjątkowa nagroda dla wyróżnionych dziennikarzy szkolnych, jednocześnie ciekawa



przygoda. Wspólna międzyszkolna praca redakcyjna, szukanie własnych pomysłów na gazetę, artykuły. Majowe imprezy na Dni Kłodzka i najważniejszy efekt - własny specjalny dodatek do ważnej gazety. A dla najlepszych możliwość pisania dalej. To naprawdę istotne wydarzenie zarówno w historii Redakcji Bramy jak i Biblioteki. Bardzo edukacyjne zwłaszcza dla regionu. Niektórzy z tych szkolnych nagrodzonych dziennikarzy wybrali taką drogę w swoim życiu. Być może doświadczenia szkolne i warsztatowe miały jakieś znaczenie... Znow sporo wspomnień o współpracy, pytań, rozmów o pasji dziennikarskiej, ciekawostek. Zresztą historie konkursowe pojawiły się na specjalne życzenie Krystyny i Mirosława Awiżeń. Dodam jeszcze, że spotkaniu towarzyszyła wystawa pokazująca ich bardzo bogatą i szeroką działalność nie tylko dziennikarską czy wydawniczą.

Mariola Kowalcze

O sztuce, a raczej o tym co po niej zostało o listach Edwarda Stachury, o wspomnieniach z pierwszych lat pobytu w Kłodzku.

Kolejne spotkanie z cyklu **70 lat okiem Biblioteki** z Mają Dzierżyńską zaskoczyło wszystkich przybyłych. Wychodząc z pomysłem cyklu w związku z Jubileuszem 70-lecia kłodzkiej Biblioteki planowaliśmy zapraszać osoby, które z nami współpracowały, a równocześnie miały udział w tworzeniu środowiska kulturalnego Kłodzka. Niewątpli-

wie taką osobą jest Maja Dzierżyńska - historyk sztuki, dyrektor kłodzkiego Biura Wystaw Artystycznych (1973-1993), artysta-fotografik, członek Związku Polskich Artystów Fotografików (Okręg Śląski w Katowicach) i Kłodzkiego Klubu Fotograficznego. Autorka wielu artykułów o sztuce i od czasu do czasu wierszy. Jej pierwszy kontakt

z Biblioteką to bliskie sąsiedztwo Galerii BWA, która mieściła się w Ratuszu. Następnie Maja Dzierżyńska była bohaterką kilku spotkań autorskich, na których prezentowała fragmenty swojej twórczości fotograficznej i literackiej.

Obecnie jest aktywną członkinią działającego w Bibliotece Dyskusyjnego Klubu Książki. Atrakcyjność i niezwykłość tego spotkania polegała na odsłonięciu dotąd nieujawnianych faktów z życia pani Mai, jej przyjaźni i korespondencji z Edwardem Stachurą. Ponieważ listy te wraz z komentarzami za chwilę zostaną wydane w „Twórczości” i staną się oficjalnie znane dlatego mogliśmy je przedstawić naszym czytelnikom. Znajomość z poetą rozpoczęła się w grudniu 1975 roku, kiedy to pod wpływem próśb kłodzkich licealistów, Maja Dzierżyńska zorganizowała spotkanie autorskie z Edwardem Stachurą. Po tym spotkaniu zaczęli korespondować. W sumie pani Maja otrzymała 14 listów oraz kilka krótkich notatek, których kopie można było zobaczyć na wystawie towarzyszącej spotkaniu. Autor „Siekierzady” był wielkim zwolennikiem pisania listów. Łączyło się to z jego zamiłowaniem do włóczęstwa. „Bycie w drodze” to jedno z głównych haseł *Stachurowej* filozofii. Wędrując zdawał relację ze swoich wojaży. Zapisywał przy tym nie tylko papier listowy. Często notował na serwetkach, biletach, a niejednokrotnie na pudełku od zapalek. Kilkakrotnie odwiedzał jeszcze Kłodzko i ziemię kłodzko.

Spotkanie przebiegało w intymnej, magicznej atmosferze wszyscy mieliśmy świadomość, że wkroczyliśmy w obszar prywatności, dotyczący delikatnej materii.

Klaudia Lutostawska -Nowak



Kreatywnie w kłodzkim Królestwie Książek

Dlaczego? Bo to Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Tym razem Biblioteka w Kłodzku przyłączyła się do akcji dolnośląskiej i 23 kwietnia zorganizowała przyjęcie dla Królowej Książki w Wypożyczalni PiMBP. Skoro wyjątkowy dzień i święto, to musi być odpowiednia oprawa. Moc atrakcji i niespodzianek. Bonus biblioteczny – do wypożyczenia dodatkowa książka, czyli 6 zamiast 5. Literackie podpowiedzi, wyzwania biblioteczne i propozycje czytelnicze, np. przeczytam w 2016 tyle książek, ile mam wzrostu lub 36, jedną w tygodniu. Certyfikat kłodzkiego Czytacza dla odważnych przyznany przez Królową. Wiszące półksiążki do czytania i wzięcia. Pamiętne szufladki katalogowe solidnie opisane, wypełnione podarunkami książkowymi dla najmniejszych i największych. Wyeksponowane opowieści z książką w roli głównej na zachętę, do wypożyczenia. Przepiękne wspomnienia Melchiora Wańkowicza o rodzinnej domowej biblioteczce, gdzie książki były jak w najprawdziwszym królestwie. Polecam „Ziele na kraterze” do czytania i słuchania. Filar pełen wiszących zapomnianych tytułów, by odkryć je na nowo, przedłużyć im drukowany żywot. Pasjonaci dobrej literatury od razu się znaleźli, wyszukali coś dla siebie. Na pamiątkę zostawili ślad na wielkiej karcie książki coraz rzadziej spotykanej w bibliotekach, którą zawiesili na sznurku. Udało się zauroczyć naszych gości różnymi historiami książkowymi wyszukiwanymi w Internecie. Choćby wielkie pomniki w hołdzie książkom, instalację „Book Hive” („Rój książek”), taką

„żywą” rzeźbę składającą się z otwartych książek, które reagują na ruch, poklatkową animację „The Joy of Books” („Radość z książek”). Małe czytel-

niczki słodycze. Nie zabrakło chętnych do pamiątkowej niepowtarzalnej fotki z Królową i literackiego spaceru po Kłodzku. W samo połu-



niczki zaniemówiły z wrażenia (lub odwrotnie). Furorę zrobiła najprawdziwsza Królowa Książka, od stóp do korony literacka. Z uśmiechem witała swoich gości dzierżąc atrybuty – różę i książkę. Każdego swojego wielbicielela i wielbicielełkę obdarowała, zgodnie z katalońską tradycją. A na osłodę

dnie grono najwierniejszych poddanych pokłoniło się Królowej Książce. Życzenia pięknie zapisane i złożone u stóp drukowanej Pani. Zabawa bardzo udana. A za rok jeszcze większe przyjęcie dla Jej Wysokości Książki we wszelkiej formie.

Mariola Kowalcze

Tydzień Bibliotek w kłodzkiej księżnicy

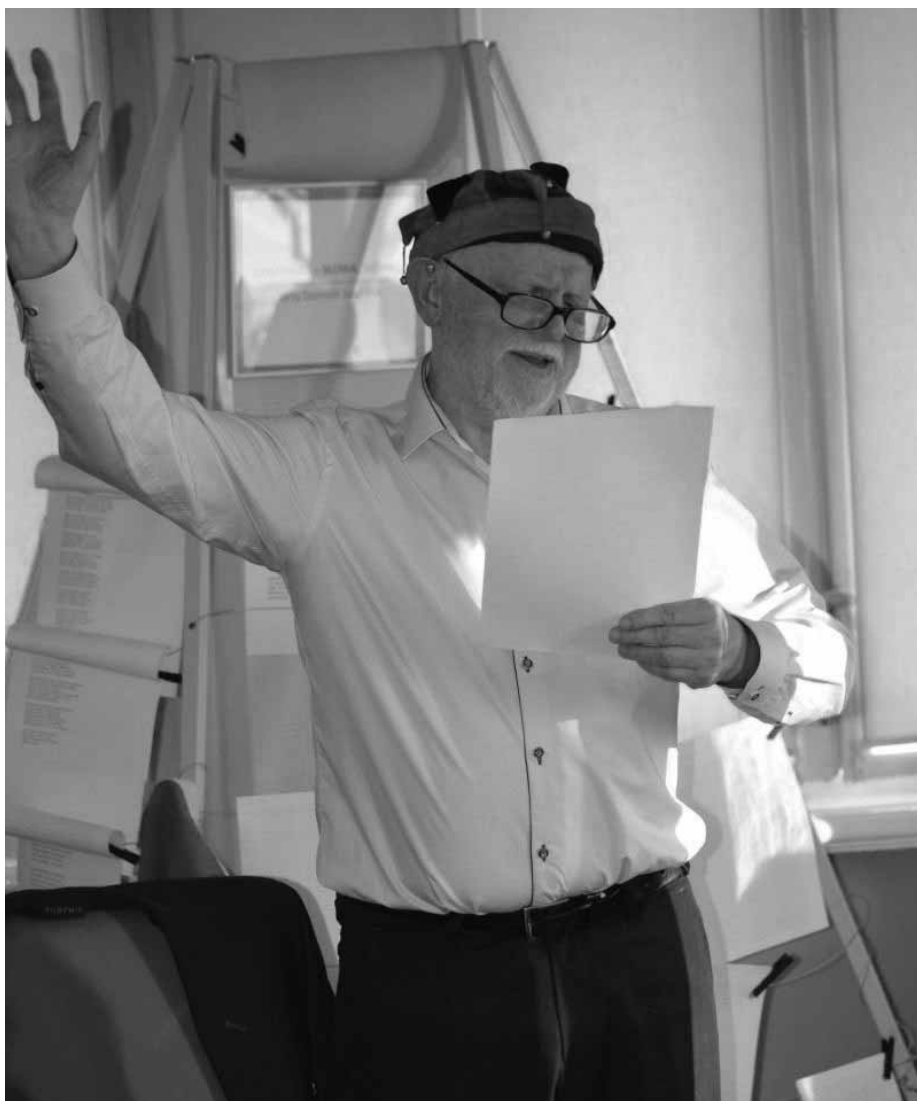
Za nami XIII edycja Tygodnia Bibliotek (8-15 maja 2016) w tym roku odbywającego się pod hasłem **Biblioteka Inspiruje**. W tygodniowe obchody obok Biblioteki Centralnej, włączyły się też **Filia dla dzieci i Filia nr 1 Pod Pegazem**. Zaczęliśmy 10 maja przed południem. Przedszkolaki z Niepublicznego Przedszkola

Promyczek dowiedziały się **Co kryją biblioteczne półki**, tak zatytułowana została wycieczka po Filii Pod Pegazem połączona z czytaniem bajek i konkursami. Po południu Panie na warsztatach artystycznych **Zręczne ręce** zajęły się wyrobem zakładek do książek. Powstały zrealizowane według własnych pomys-

słów zakładki wykonane na drutach, szydełku oraz z kartonu oklejonego kolorowym materiałem. Tego dnia w Bibliotece Centralnej odbyła się **Biblioteczne sztafeta pokoleń**. Znany kłodzki przewodnik Leszek Majewski, (w przeszłości harcerz) przekazał na ręce Joanny Kowalczyk (zastępczyni Komendantki ds. pracy

z kadraj) swój księgozbiór harcerski. Była to okazja do wymiany doświadczeń, harcerskiej gawędy i wspólnych śpiewów. Kolejny dzień 11 maja 2016 roku przyniósł informację, że podczas obchodów Dolnośląskiego Dnia Bibliotekarza zostały wręczone trzy **Nagrody Marszałka Województwa Dolnośląskiego** za wybitne osiągnięcia w dziedzinie kultury. Wśród nagrodzonych znalazła się Klaudia Lutosławska-Nowak, zastępca dyrektora Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kłodzku. Nagrodę za całokształt działalności na rzecz rozwoju kultury i bibliotekarstwa na ziemi kłodzkiej wręczył członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego Tadeusz Samborski. Kolejnym wydarzeniem było spotkanie z Jerzym Dominikiem Szczesiakiem - **BIBLIOTEKA w RYSUNKU – RYSOWNIK w BIBLIOTECE**. Bohater spotkania zainspirowany 70 -letnią historią naszej

Biblioteki wykonał rysunki jej wcześniejszych siedzib oraz aktualnych wnętrz. Ale licznie zgromadzonej publiczności zaprezentował się głównie jako kabareciarz i poeta. Wcielając się w rolę magika i błazna wykonał autorski program pt.: **Dom Magii-słowa, słowa...**, na który złożyły się piosenki i wiersze. Teksty zawierające szereg inteligentnych skojarzeń i mnóstwo



dowcipnych aktualności spotkały się z aplauzem i żywym przyjęciem. Spotkaniu towarzyszył wernisaż wystawy rysunków, które można oglądać w Saloniku Prasowym do końca wakacji. **12 maja** 2016 roku odbyła się na Osiedlu Kruczkowskiego akcja bookcrossingu czyli uwalniania książek. Jest to ogólnopolska akcja polegająca na pozostawianiu książek w dowolnych miejscach. Akcję w parku (obok mini zoo) przeprowadziły pani Lucyna i pani Patrycja z Filii nr 1 **Pod Pegazem**. Ich pomysł został przyjęty z dużym zainteresowaniem przez mieszkańców osiedla. W tym samym czasie w Filii dla Dzieci miała miejsce uroczystość przyjęcia do grona czytelników dzieci z Zespołu Przedszkolno Żłobkowego nr 2. Następnego dnia przedszkolaki z Przedszkola nr 3 wzięły udział w spotkaniu z książką. Było wspólne czytanie, zagadki i dużo radości.

Był to tydzień pracowity i pełen wrażeń, ale mamy nadzieję, że takie formy promowania czytelnictwa i biblioteki zwiększą zainteresowanie książką szerokich kręgów społeczeństwa.

Klaudia Lutosławska-Nowak.

Bogusław Michnik - poeta, fotografik, wydawca oraz karykaturzysta

25 maja 2016 roku w ramach 55. Dni Kłodzka odbyło się spotkanie z cyklu **70. Jubileusz Okiem kłodzkiej Biblioteki**, którego bohaterem był Bogusław Michnik. Wieloletni Dyrektor Kłodzkiego Ośrodka Kultury, poeta, fotografik, wydawca, animator kultury na ziemi kłodzkiej, członek grupy poetyckiej, do której oprócz niego należeli: Jan Kulka i Anna Zelenay. Wspólnie od 1961 r. organizowali Kłodzkie Wiosny Poetyckie. Wydał 7 tomików poetyckich. Wystawiał w Europie, Azji, Ameryce Południowej i Afryce. W zeszłym roku obchodził swoje 70. urodziny i 50-lecie twórczości. I właśnie 51-lecie pracy twórczej **Bogusława Michnika** uczciliśmy na początku bibliotecznego spotkania - tortem. Była to jedna z przygotowanych przez nas niespodzianek. Dużym zaskoczeniem, dla licznie zgromadzonej publiczności, okazała się wystawa karykatur, które Bogusław Michnik wykonywał od

lat sześćdziesiątych. Pierwsze zostały zamieszczone w publikacji pt. Kłodzkie Wiosny Poetyckie. Sportretował wówczas najwybitniejszych literatów i krytyków literackich, którzy gremialnie i ochoczo przybywali do Kłodzka na „Wiosnę Poezji” w latach 1961-1974. Kolejne karykatury z późniejszych lat przedstawiają znane postaci z życia politycznego i kulturalnego oraz kłodzaczan. Podczas spotkania Bogusław Michnik zaprezentował przekrój swojej twórczości poetyckiej poczynając od debiutu na łamach „Odry” w 1965 roku. Z dużym zainteresowaniem spotkały się wiersze z okresu stanu wojennego. Na zakończenie odbył się pokaz autorskich zdjęć Bogusława Michnika, który spotkał się z żywym odbiorem i wyjątkowo dużym zainteresowaniem. Wystawę karykatur autorstwa Bogusława Michnika można oglądać w Saloniku Prasowym do końca wakacji.

Klaudia Lutostawska-Nowak



Kłodzka Noc Bibliotek

Po raz drugi w Polsce a po raz pierwszy w Kłodzku 4 czerwca 2016 roku odbyła się Noc Bibliotek - pod hasłem Wolno Czytać. Na dobry wieczór zaczęliśmy imprezę Ogólnopolskim Czytaniem Jeżycjady organizowanym pod patronatem Wydawnictwa Akapit Press. Przed Biblioteką koło fontanny w otoczeniu miniaturowych domków czytaliśmy wybrane fragmenty sagi opisującej losy poznańskiej rodziny Borejzków. Były też konkursy i krzyżówki oceniane przez eksperta Annę Kurtasz - polonistkę, a prywatnie miłośniczkę twórczości Małgorzaty Musierowicz. Wszyscy uczestnicy otrzymali okolicznościowe zakładki do książek. Kolejnym punktem programu był mini koncert - „Poezja w Rapie, Rap w Poezji”. Wykonawcy skupiający się wokół nieformalnej grupy „Kotlina” to: DJ Grubzzi, Szpecu z kudowskiego zespołu „Nielegalny Towar”, Imago i wszyscy chętni, którzy próbowali swych sił w rapowaniu poezji. Okazało się, że wiersz Wisławy Szymborskiej „Urodziny”

został przez wykonawców uznany za najlepszy do improwizowanego rapowania. Wieczór zakończył się spotkaniem autorskim Kamila Głaza, który zaprezentował drugie,

wśród uczestników konkursu wiedzy o kłodzkich zabytkach prezentując fragmenty budowli lub detali architektonicznych. Mamy nadzieję, że takie innowacyjne formy działania



poprawione wydanie przewodnika „Kłodzko miejsca znane i zapomniane”. Autor przygotował interesującą projekcję i przeprowadził

zwrócą uwagę na Bibliotekę i zainteresują mieszkańców Kłodzka naszą ofertą kulturalną.

Klaudia Lutostawska-Nowak

Prowokacja – skuteczna promocja mody na czytanie

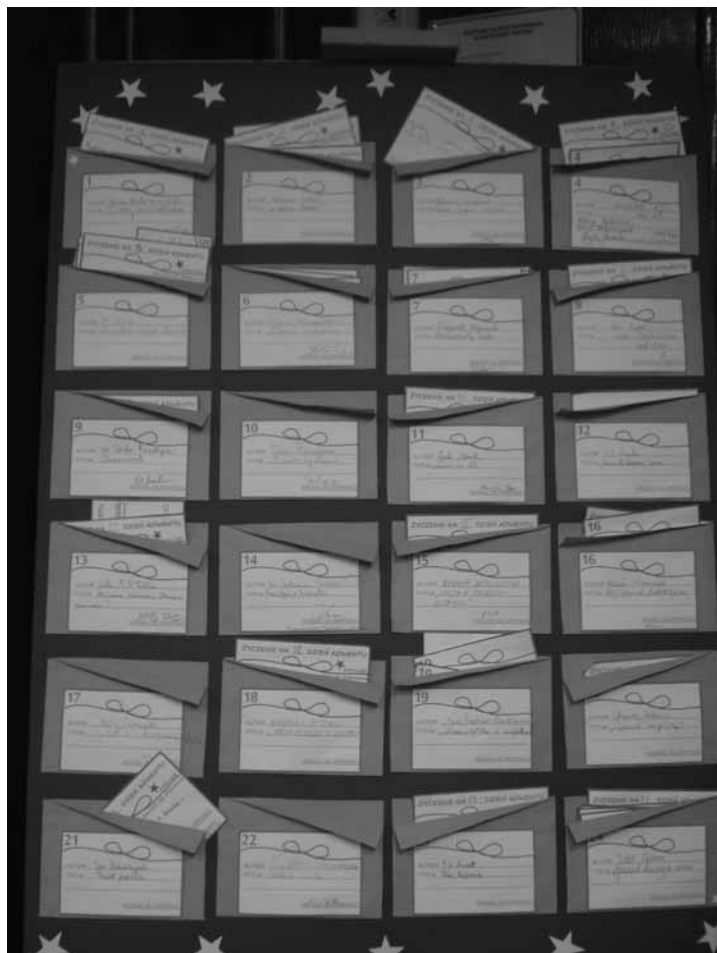
Biblioteka to nie tylko miejsce, gdzie wyłącznie wypożycza się książki ustawione na półkach. Zawsze można znaleźć podpowiedź do ciekawej lektury, kreatywnej zabawy z książką, interaktywnej współpracy z czytelnikiem bez względu na wiek. W jaki sposób? Najprostszy, przecież jesteśmy wzrokowcami. Towar (tu literacki) musi intrygować, prowokować już na samym wejściu. Zawsze powinien zaskakiwać nową formą promocji. Musi dać każdemu szansę na osobiste przeżycie intelektualne, radość czytania. Jak sobie z tym radzi Wypożyczalnia PiMBP?

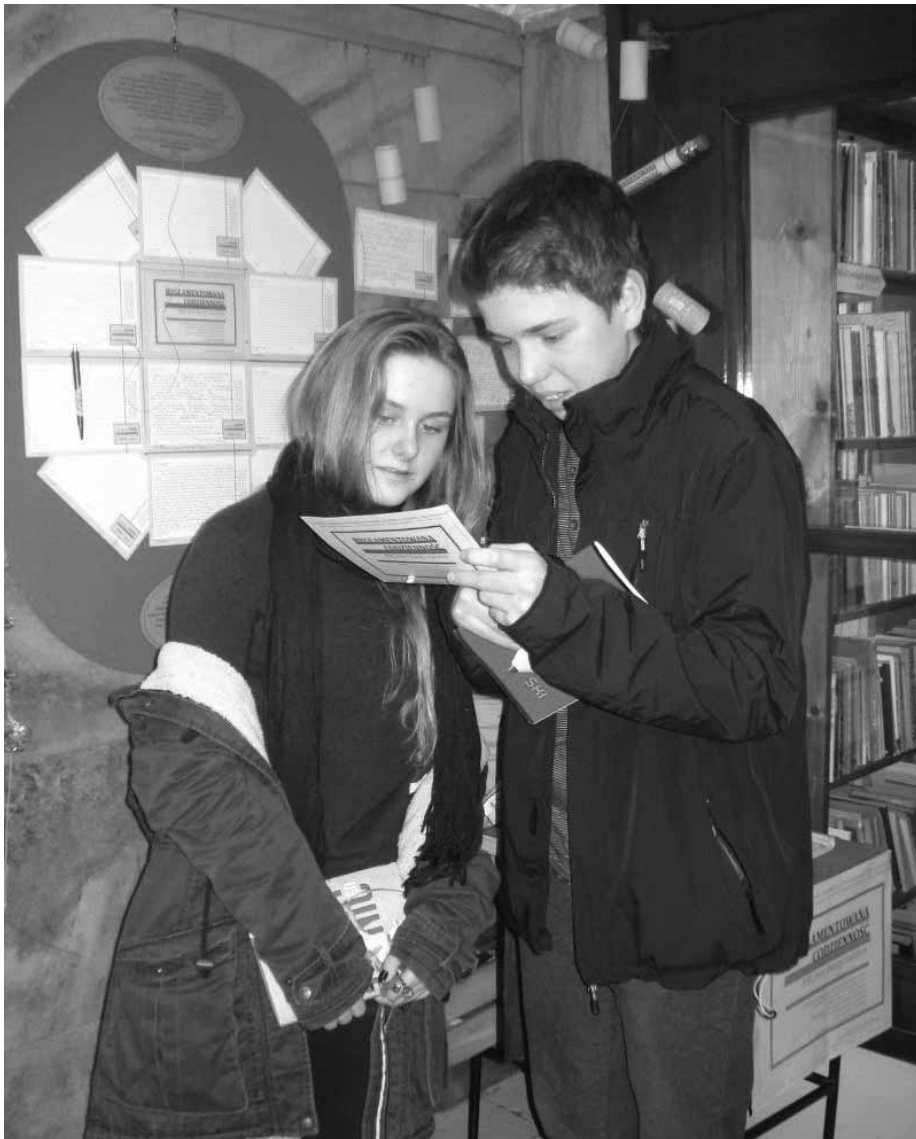
Coraz większa przestrzeń dla czytelników i szersza oferta, tzw. *Zaulek serii* i *Kulturalna szafa* wypełniona książkami po brzegi z zabawą w dopisywanie tytułów szafowych. Półki zrobione z wielkich atrap książkowych i skrzynek drewnianych. Oprócz tego najprostszego, ale z pomysłem ekspozycji literatury wokół lady czy na wolnym dostępie, większe i mniejsze wystawy, projekty, konkursy (koniecznie z niespodziankami). Trzeba jednak wspólnego aktywnego zaangażowania – bibliotekarzy i czytelników. Czy tak jest? Warto to osobiście zweryfikować. Kto nie był, serdecznie zapraszam.

Jaka oferta w ciągu ostatnich miesięcy. Bardzo różnaita. Nie tylko akcje ogólnopolskie szykowane z wielkim rozmachem. Cykliczne już wrześniowe głośne czytanie pod chmurką połączone z wyborem kłodzkiego mistrza w tej materii, przedstawieniem teatralnym i mikrofonem dla każdego. Czy jak ostatnio w czerwcu *Jeżycjada* Małgorzaty Musierowicz. U nas pod nazwą *Na DOBRY WIECZÓR Borejkwie. Czytaj i śnij...* Prawdziwe Jeżyce przy zabytkowej fontannie na kłodzkim rynku. Symboliczna secesyjna kamienica z wieżyczką, gdzie rozpoczęła się literacka opowieść. Jeszcze wielka rodzinna krzyżówka, Borejkwie wizytówki i zabawa w pospinianie świąta bohaterów z *Jeżycjady*. Obowiązkowo głośne czytanie ulubionych fragmentów.

Są też tematy lokalne, np. święto bibliotecznej patronki *KŁODZKIE PRZYGODY Marii Dąbrowskiej*. Wystawa na stojaku całkiem literackim (właściwie wieszaku) i grą słów – parafrazą tytułów. Przed grudniowym świętem *KSIĄŻKOWY KALENDARZ ADWENTOWY inaczej*. Do wypożyczenia tylko jeden tytuł z 24 zapakowanych w okolicznościowe torebki z kokardą i odkrywanie przez to jednego słowa z hasła świątecznego. Dodatkowo inspirująca propozycja dla czytelników – tworzenie wspólnego kalendarza, tytuły na każdy dzień adwentu z życzeniami. Najwięcej trafiło do kieszonki wigilijnej, bo te zawsze się spełniają. W prezencie piękne lektury. Do końca września w holu Wypożyczalni można jeszcze zobaczyć wystawę prawie zastępczą bez kolejek i przywilejów z obowiązkową rejestracją przy pobieraniu kartek na wspomnienia. *REGLAMENTOWANA CODZIENNOŚĆ. PRL bez skarg i zażaleń* to dla wszystkich okazja do interaktywnej zabawy. Jaki pretekst? Okrągle i nie, kartkowe rocznice (1946-49, 1951-53, 1976-89 i 2016). Ekspozycja interaktywna, do oglądania, współtworzenia i uzupełniania. Ogólnie to puste półki, tu pełne kultury, towar literacki bez limitu na lekturę. *Życie kolejki od kolejki*, słynny *Woł.-ciel.*, czyli *PRL na talerzu*. Zabawa *Od słowa do słowa PRL*, praktyczne porady językowe do wpisywania. Dla odważ-

nych i z poczuciem humoru niespodzianki. Kartka *Nie odcinaj (się od) poezji, czytaj w całości*. Są też książki *bez talonu*, wystawowe *słodkie pelerki*, *maczki pierwszej świeżości*. Dla zadowolonych lub nie, przewidziana pamiętna *Książka skarg i zażaleń*. Warto poznać wspomnienia, zobaczyć unikatowe eksponaty, zostawić swoje zapiski. Dla dorosłych to chwila na sentymentalne rozmowy. Dla młodzieży fragment historii. Wokół różnych wystaw odbywają się lekcje dla dzieci i młodzieży szkolnej prowadzone przez nauczyciela i autora ekspozycji. Marzec bywa poetycki. Z okazji dnia Wiosny, Poezji i Wagarowicza akcja *Zabierz wiersz z Biblioteki, przeczytaj, podaj dalej...* W kwietniu kłodzka Królowa Książka zaprosiła swoich poddanych do kreatywnego projektu *ZAPOMNIANE – PRZYPOMNIANE – ODKRYWANE – POLECANIE*. Wspólne z czytelnikami świętowanie Dnia Książki i Praw Autorskich. Do tego odpowiednia oprawa. Najprawdziwsza wielka Kró-





lowa od stóp po koronę literacka. Wiszące półko-książki jako prezenty. Wyzwania na 2016, czytelnicze z fantazją i poczuciem humoru, np. przeczytam tyle, ile mierzę lub ważę. Biblioteczne – 1 książka tygodniowo, 36 do końca roku. Bonus książkowy, do wypożyczenia dodatkowe egzemplarze poza poza limitem. Certyfikaty kłódzkiego Czytacza nadane przez Jej Wysokość i spacer po Kłodzku. W samo południe życzenia od zauroczonych literacko. W Wypożyczalni filar pełen zapomnianych wiszących książek z kartą pamiątkową, by zostawić ślad i przedłużyć im drukowany żywot. Akcja udała się. Tytuły (około 100) znalazły swoich czytelników. Oto właśnie chodziło, bo obracamy się często tylko wokół nowości kolorowych pięknych w swej formie wydawniczej zapominając o ważnej dawnej literaturze.

Są też ekspozycje promujące *Spotkania z Twórcą*. Warto przypomnieć choćby instalację poetycką *Dom magii – słowa, słowa...* i wystawę *BIBLIOTEKA w RYSUNKU – RYSOWNIK*



w *BIBLIOTECE*. Jerzy Dominik Szczesiak, artysta inspirujący i zainspirowany. Mamy też w Saloniku Prasowym ścianę pełną wiszących karykatur autorstwa Bogusława Michnika, poety, fotografa, animatora kultury. W ramach cyklu *70. JUBILEUSZ okiem kłódzkiej Książnicy*. *Spotkania przy półce* prezentacje promujące twórczość i działalność Mai Dzierżyńskiej, historyka sztuki, poetki, fotografa i publicystki oraz redaktorów *Gazety Prowincjonalnej Ziemi Kłódzkiej* – Krystyny i Mirosława Awżeniów.

Z dodatkowych działań, to jeszcze codzienne lub letnie kiermasze taniej książki, cykliczna książko-wymiana. Też akcja tzw. *Wędrującej biblioteki*, książki na telefon i życzenie zainteresowanych, którym wiek, zdrowie nie pozwala odwiedzać bibliotekę oraz wiosenne *Pogotowie biblioteczne dla Maturzystów*.

Czy wypożyczenie, może być kreatywne? Tak, jeśli działa się z pasją. Każdy inspirujący książkowy chwyt marketingowy jest ważny, jeśli wywiera wpływ na odbiorcę. Pobudza jego wyobraźnię, oddziałuje na zmysły. Sprawia, że ten chętnie sięgnie po książkę, aktywnie zainteresuje się projektem. Nie tak dawno w holu była ekspozycja *Wszystko zależy od proporcji*. *Opowieści z aromatem*. Wszędzie zioła, ich cudowna woń. Prowokacja skuteczna. Książki „zniknęły”. Czytelnicy przynosili przepisy wyszukane w literaturze.

FILIA POD PEGAZEM ul. kard. S. Wyszyńskiego 1, tel.: 74 8658896

Filia nr 1 Pod Pegazem pełni funkcje społeczno-kulturalne w środowisku lokalnym, jakim jest Osiedle Kruczkowskiego. Przygotowana jest do realizacji wyzwań związanych z miejscową grupą seniorów. Pomaga poznać potrzeby i oczekiwania seniorów w stosunku do biblioteki, oraz metody aktywizacji społeczności lokalnej. Główną metodą pracy z seniorami jest praca w grupach zadaniowych na warsztatach artystycznych.



Od kilku lat organizuje się i prowadzi warsztaty dla seniorów „Zręczne Ręce”. Robótki ręczne zyskały obecnie miano zjawiska społecznego o terapeutycznym działaniu poprawiającym samopoczucie. W trakcie robienia na drutach i szydełku, można rozmawiać, opowiadać, wzmacniać więzi społeczne, zawierać nowe znajomości, przebywać w miłym towarzystwie. Dla seniorów Filia organizuje artystyczne spotkania i warsztaty: biżuteria z filcu i guzików, ozdoby, dekoracje i kartki świąteczne, zakładki do książek, haftowane obrazki, walentynkowe serduszka, decoupage - technika, origami modułowe malowanie kawą. Efekty naszych warsztatów były prezentowane w 2015 roku, na dużej wystawie

„Haftem malowane” zorganizowanej w Centrum Kultury Chrześcijańskiej. Środowiskowa grupa starszych osób z osiedla skupiona wokół Biblioteki uczestniczyła w „Spotkaniach z Pasjami” które miały charakter edukacyjny i integracyjny.

Seniorzy są obecnie coraz liczniejszą i ważniejszą kategorią użytkowników bibliotek, zainteresowanych rozwijaniem swoich pasji i szukających ciekawych form spędzania czasu wolnego.

Zwiedzanie Kłodzka z przewodnikiem, akcja E-Motywacja, charytatywnie dla Caritas'u, Bookcrossing, Dziergalskie Wtorki, to proponowane formy aktywności jako stylu bycia w Bibliotece.

Filia nr 1 Pod Pegazem, to przestrzeń gdzie wyznacznikiem nie jest tylko ilość wypożyczonych książek, ale także identyfikacja użytkownika z miejscem i poczuciem zadowolenia przebywania w nim.

Lucyna Gawryś Kalita, Patrycja Duda

FILIA DLA DZIECI ul. Okrzei 20, tel.: 74 865 80 34

W bibliotece nigdy nie jest nudno!

Zapraszam wszystkie dzieci do naszej biblioteki! Jednocześnie informuję, że lokal mieści się przy



ul. Okrzei 20. Biblioteka czynna jest codziennie z wyjątkiem sobót w godz. 10:00-17:00, w czwartek biblioteka jest czynna od 10:00-15:00.

Oprócz codziennego wypożyczenia książek, oferujemy dużo imprez kulturalnych, spotkań z dziećmi i z zaproszonymi twórcami literatury dziecięcej.

W tym roku gościli m.in.: p. Agnieszka Urbańska, która z pasją opowiada o swoich książkach, p. Leszek Brągiel bajkopisarz z Ogrodu Górskiego Wiatru, p. Andrzej Żak autor licznych książek, sztuk teatralnych i słuchowisk radiowych dla dzieci.

Bibliotekę odwiedzają i biorą udział w konkursach i imprezach dzieci z kłodzkich przedszkoli: Zespołu Przedszkolno Żłobkowego nr 1 i nr 2, Przedszkole nr 3 i 4 Akademia Przedszkolaka, „zerówki” ze szkoły nr 3 i 6, ZSI w Kłodzku. Biorą udział „Poniedziałkowych zagadek” i „Baśniowych konkursach”. Co tydzień odwie-



dzam kłodzkie przedszkola i czytam nowe książki. Zwieńczeniem naszych spotkań był konkurs pt: „Łamigłówki literackie”. Były nagrody, dyplomy i dużo świetnej zabawy! Bywa u nas profesjonalny teatr Art-Re z Krakowa. Sama też tworzę z dziećmi teatryk obrazkowy Kamishibai. Zapraszam do Filii dla Dzieci.

Małgorzata Majerowicz

Powiatowy Dzień Bibliotekarza



Bibliotekarka roku 2015 Agata Iwańska

Legitymacje SBP dla nowych członków

Powiatowy Dzień Bibliotekarza



Życzenia od Andrzeja Tywsa dyrektora Dolnośląskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu



Robert Duma dyrektor Biblioteki Publicznej w Bystrzycy jak zawsze z nową publikacją



Biesiada górnicza dla bibliotekarzy



Kwiaty dla burmistrza Nowej Rudy Tomasza Kilińskiego dzięki któremu odbył się remont



Kwiaty dla kierowniczkii filii nr 3 i 4 Bożeny Loc

